



170 nauczycieli w każdym turnusie może się leczyć w otwartym w ub. roku pięknym budynku sanatoryjnym ZNP w Cichocinku. W roku przyszłym zostanie on rozbudowany, otrzyma dodatkowy pawilon z kąpielami solankowymi i borowinowymi. Fot. — CAF — GILL

**M**IEDZYNARODOWY Dzień Nauczyciela staje się w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z każdym rokiem coraz bardziej powszechną i serdeczną manifestacją więzi społeczeństwa ze szkołą i nauczycielstwem. Za ofiarną służbę dla kraju, za pracę z roku na rok doskonalszą i owocniejszą, za coraz wyższy poziom ideowo-polityczny, za swój wkład w wychowanie młodego pokolenia, nauczycielstwo regionu krakowskiego zasługuje na powszechne zaufanie i szacunek.

Z okazji tego uroczystego święta, Komitet Wojewódzki i Krakowski Komitet Miejski PZPR w Krakowie składają nauczycielom, pracownikom nauki i działaczom oświatowym serdeczne pozdrowienia i gorące wyrazy podziękowania. Z całego serca życzymy Wam, aby pracę Waszą otaczała nieustanna miłość i ufność dzieci oraz młodzieży, wdzięczność rodziców i uznanie całego społeczeństwa, aby każdy dzień przynosił Wam wiele osobistego zadowolenia i radości, wynikającej z poczucia dobrze spełnionego obowiązku wobec naszego narodu, naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Rozpoczęta już realizacja reformy szkolnej oraz potrzeba głębszego powiązania procesu wychowania młodzieży z socjalistyczną treścią ideowo-polityczną, co tak wyraźnie podkreśliły uchwały XIII Plenum KC PZPR, stawiają przed szkolnictwem naszym poważne zadania. Na XIII Plenum towarzyszy Władysław Gomułka polecił, że „decydującym ogniwem systemu wychowania młodzieży, kształtowania jej świadomości i socjalistycznych postaw społeczno-politycznych jest szkoła”. Od Was więc, Drodzy Nauczyciele i Szanowni Wychowawcy, i od Waszego świadomego działania w ogromnym stopniu zależy spełnienie tych pięknych założeń, pogłębienie i umocnienie serdecznej więzi łączącej szkołę, nauczyciela ze środowiskiem i całym narodem, stworzenie jednolitego sy-

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Inauguracyjny wykład wygłosił tow. L. Motyka

# Otwarcie Uniwersytetu Powszechnego w Lipinach

(Inf. wł.) Mieści się w Lipinach w pow. Dąbrowa Tarnowska i jest chyba najdalej wysuniętą placówką oświatową tego powiatu. Właśnie wczoraj inaugurował tam Uniwersytet Powszechny, któremu nadano imię 20-lecia PRL — rok oświatowy TWP 1963—64. Inauguracyjny wykład pt. „20 lat władzy ludowej w wojew. krakowskim”, który wygłosił I sekretarz KW PZPR i poseł na Sejm Lucjan Motyka, zgromadził obok licznie przybyłych na tę uroczystość mieszkańców wsi, przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych i dwóch sąsiednich powiatów.

Byli więc: I sekretarz KW PZPR w Tarnowie poseł tow. Mieczysław Hebda, I sekretarz KW w Dąbrowie Tarnowskiej wraz ze wszystkimi członkami egzekutywy — tow. Aleksander Chrobak, a ponadto sekretarz ZSL Bolesław Dereń, reprezentujący Zarząd Główny TWP mgr Kazimierz Wipkowski oraz zastępca przew. PRN w Dąbrowie Tarnowskiej Michał Osetek.

Po zagajeniu, którego dokonał kier. Uniwersytetu Powszechnego, a zarazem

pełniący funkcję kierownika miejscowej szkoły Kazimierz Lany oddał głos I sekretarz KW tow. Lucjanowi Motyke.

Mówca położył szczególny nacisk nie tylko na konieczność systematycznego podnoszenia kultury rządzenia w podstawowych ogniwach władzy administracyjnej, ale również na szerokie poparcie tej władzy i współdziałanie w rządzeniu przez rzeszę mieszkańców danego terenu.

Tow. Motyka wskazał na problemy, omawiał je, czerpiąc przykłady zagadnień, jakie nurtują mieszkańców wsi Lipiny i najbliższej okolicy. Wykład ten został gorąco przyjęty przez zebranych, a po nim do późnego wieczora oglądano występy tarnowskiego zespołu „Osetek” z Zakładów Azotowych.

(mar)

## Uroczysta dekoracja nauczycieli w Belwederze

**WARSZAWA (PAP)** W związku z Dniem Nauczyciela przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki spotkał się 15 bm. w Belwederze z grupą nauczycieli i działaczy oświatowych z całego kraju.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego KC PZPR Ignacy Loga Sowiński, sekretarz KC PZPR Witold Jarosiński, ministrowie — oświaty, szkolnictwa wyższego oraz kultury i sztuki i inne osobistości.

W czasie spotkania przewodniczący Rady Państwa udekorował 96 nauczycieli i działaczy oświatowych odznaczeniami państwowymi przyznanymi im przez Radę Państwa za zasługi na polu oświaty i w pracy wychowawczej.

Zwracając się do zebranych przewodniczący Rady Państwa przekazał w imieniu kierownictwa partii i władzy ludowej najserdeczniejsze pozdrowienia dla wszystkich nauczycieli i wychowawców,

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!  
**Gazeta**  
Kraków.  
16 i 17  
histoned 16f3 r.  
**SOBOTA — NIEDZIELA**  
Kok XV  
Cena 50 gr  
Nr 271 (4801)  
Wyd. A.  
**krakowska**  
DĄCAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Z egzekutywy KW

## Uznanie dla Huty im. Lenina

Informacja o wynikach gospodarczych 1963 roku i o zapewnieniu warunków realizacji zadań planowych na rok 1964 r. w Hucie im. Lenina — były przedmiotem pierwszego punktu obrad egzekutywy KW partii w Krakowie, na jej piątkowym posiedzeniu.

Wyniki, uzyskane przez Kombinat w ciągu 9 miesięcy br. — są pomyślne. Plan produkcji towarowej został wykonany globalnie w 102,9 proc., z nadwyżką wykonany został także plan produkcji eksportowej (stanowiącej 26,6 proc. wartości produkcji towarowej HIL), plan skumiaci i inne wskaźniki. Pomyślnie przebiega realizacja zadań dotyczących wdrażania postępu technicznego, lepsze jest wykorzystanie maszyn i urządzeń, zintensyfikowano procesy technologiczne itp. Zadania te wykonywane są mimo — dużych nieregularności, na jakie napotyka Kombinat np. na odcinku remontów, realizacji planu obniżki kosztów, rytmiczności zaopatrzenia i w dziedzinie transportu (zwłaszcza na styku z PKP) czy też w zakresie realizacji niektórych przedsięwzięć socjalno-bytowych.

Egzekutywa KW, wyrażając uznanie kierownictwu administracyjnemu, partyjnemu i związkowemu, samorządowi robotniczemu oraz zarządzie HIL za spełnienie napiętych zadań planowych w trudnym przecięciu, szczególnie w I kwartale br., określiła — wiele uwagi poświęcając problemom, wymagającym dalszych usprawnień zarówno w samym Kombincacie, jak i w resorcie przemysłu ciężkiego i Zjednoczeniu Przemysłu Żelaza i Stali. Wszystkie te sprawy znajdują wyraz w wnioskach, jakie zostaną opracowane w oparciu o przedłożone informacje oraz dyskusje na posiedzeniu.

W drugim punkcie porządku obrad egzekutywa zaznaczyła się z informacją o dotychczasowej pracy komitetów d/s rolnictwa przy instancjach partyjnych naszego województwa. Zwracano uwagę, iż za pracę tych komitetów i ich biur pomyślnie przebiegała działalność komitetów partyjnych i ich egzekutywy. Przedłożone przez Komitet d/s Rolnictwa przy KW PZPR wnioski — zostaną uzupełnione i rozszerzone.

Po omówieniu spraw organizacyjnych, posiedzenie, któremu przewodniczył I sekretarz KW tow. L. Motyka, zakończyło się. (—)



WĘGERSKA REPUBLIKA LUDOWA

Na zdjęciu: Nowe bloki mieszkalne w dzielnicy mieszkaniowej Lagymanyces w Budapeszcie.

Fot. — CAF



## Na warszłacie CRZZ

# Usprawnienie kontroli robotniczej

(AR) Jak wynika z danych CRZZ, system kontroli robotniczej w przedsiębiorstwach, będącej jednym z podstawowych uprawnień organów samorządu robotniczego, nie została jeszcze w pełni rozwinięta, a ustawowe uprawnienia kontrolne wykorzystywane są w stopniu niedostatecznym. W bardzo wielu zakładach kontrola rozumiana jest nieje-

dnokrotnie zbyt wąsko i traktowana formalistycznie.

W celu zmiany tego stanu rzeczy CRZZ opracowała nowe wytyczne w sprawie organizowania i sprawowania kontroli społecznej przez organa samorządu robotniczego. Wytyczne te precyzyjnie podzielił zadań kontrolnych i zobowiązań do jej sprawowania wszystkie organa samorządu robotniczego w ramach ich zakresu działania. Konferencje samorządu robotniczego będą np. rozpatrywać i oceniać sprawozdania administracji, a więc okresowe sprawozdania dyrektora przedsiębiorstwa o wynikach gospodarczych oraz bilanse wraz z rachunkami wyników. Najmiejscami robotnicze mają na bieżąco kontrolować umowy o dostawach, robotach i usługach zawierane z rzemieślnikami, chałupnikami, przedsiębiorstwami prywatnymi i spółdzielniami pracy, umowy o prace zlecone, fundusz płac, listy płac oraz wypłacanie nagrody i premie itd.

W myśl wytycznych CRZZ większą uwagę należy zwracać na przestrzeganie ustawowego przepisu, który mówi o obowiązku informowania załogi przez dyrektora na 7 dni przed zawarciem umowy o jej treść, w formie wywieszenia w zakładzie odpowiednich ogłoszeń. W oparciu o już istniejące przepisy CRZZ zaleca wszędzie powoływać komisje kontroli społecznej, a analizować wyniki ich pracy i kontrolować usuwanie stwierdzonych przez nie nieprawidłowości. Zdaniem CRZZ podniesienie na

wyższy poziom kontroli robotniczej i wciągnięcie do niej całej załogi przyczyni się do dalszego umocnienia i rozwoju samorządu robotniczego oraz zwiększenia udziału załóg we współzrządzaniu zakładami pracy.

## Podziękowanie z Kuby za pomoc dla ofiar huraganu „Flora”

**WARSZAWA (PAP)** Przewodniczący Kubańskiego Komitetu Pokoju — prof. Juan Marinello w liście nadesłanym do Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju dziękuje za wyrazy współczucia i pomocy Polaki dla ofiar katastrofy, spowodowanej przez huragan „Flora”.

## Mróz w Zakopanem — na Kasprowym minus 11 stopni

**ZAKOPANE (PAP)** W piątek o godzinie 7 rano zanotowano w Zakopanem minus 5 stopni mrozu, a na Kasprowym Wierchu minus 11 stopni. W mieście jeszcze nie ma śniegu, ale góry naokoło Zakopanego, nie wyciążając Gubałowski, przybrały się w biały szalik. Średnio, pokrywa śnieżna w Tatrach osiągnęła grubość 13 cm.

## Medale dla polskich filmów naukowych

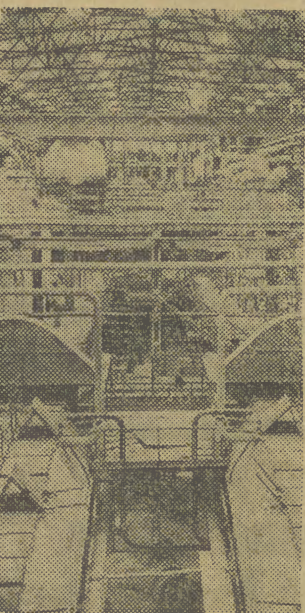
**WARSZAWA (PAP)** Jak informuje CWF — na zakończonym ostatnio festiwalu filmów naukowych i dydaktycznych w Padwie polskie filmy otrzymały 3 medale. W kategorii filmów medycznych srebrny medal zdobyła krótkometrażówka reż. Jerzego Arkusza „Krzężenie włośnicowe”, w kategorii filmów o sztuce — brązowy medal „Prekolombijska sztuka meksykańska” reż. Jarostawa Brzozowskiego i w kategorii filmów biologicznych brązowy medal — „Słuzowce” reż. Karola Marczaka.

## Grzejące szkło

**MOSKWA (PAP)** Inżynierowie leningradzcy wynaleźli sposób wytwarzania szkła, które nie tylko przepuszcza światło, lecz również grzeje. Szkło takie posiada bezbarwną, nieostrzeżalną gołym okiem błonkę, która jest przewodnikiem elektrycznym. Wystarczy przez nią przepuścić prąd, a szkło zamienia się w piec.

W dniu 14. XI. 1963 r. odbyło się w Ministerstwie Handlu Zagranicznego podpisanie trzyletniej umowy handlowej między Polską a Unią Gospodarczą Beneluksu. Umowę podpisują (od prawej) minister handlu zagranicznego i pomocy technicznej Belgii — M. Brasseur, chargé d'affaires ambasady Holandii G. Van Vloten. Z lewej ambasador Luxemburga L. Ries.

CAF — fot. Czarnogóski



Największa w kraju cukrownia w Wierbkowicach (woj. lubelskie) rozpoczyna kampanię. Całkowicie zmechanizowana, nowoczesna cukrownia wybudowana w rekordowym tempie dwóch i pół lat, w bieżącej kampanii przerobi blisko milion kwintali buraków cukrowych. Na zdjęciu: Fragment głównej hali produkcyjnej.

Fot. CAF, Sokolowski

## John Steinbeck przybył do Polski

**WARSZAWA (PAP)** W piątek — w godzinach porannych — samolotem z Moskwy przybył do Polski znakomity pisarz amerykański, laureat Nagrody Nobla John Steinbeck z małżonką.

Wybitnego gościa na lotnisku okęckim witali w imieniu pisarzy polskich — wiceprezes ZLP Czesław Gantkiewicz i Jerzy Futerański, przewodniczący Komisji Zagranicznej ZLP Antoni Olcha oraz Kazimierz Piotrowski. Obecni byli przedstawiciele ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie. Pobyt Johna Steinbecka w naszym kraju potrwa 16 dni.

Na Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich w Katowicach szczyński Teatr Współczesny prezentuje sztukę Aksjonowa i Stawobaja „Koledzy” w reżyserii Jana Maciejewskiego (przekład Wandy Wasowskiej), scenografia Stanisława Bakowskiego, opracowanie muzyczne Tadeusza Marciniała. Na zdjęciu: Barbara Biełkowska (Zoja) i Józef Skwarc (Karpow).

CAF — fot. Weczer



„Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o wyjaśnienie mi dlaczego moje miejsce w społeczeństwie wcale nie jest takie, jakie wynikałoby z przeprowadzonego przeze mnie rachunku.”

Jak zaobserwowałem z dalszej lektury elaboratu, nadesłanego listem poleconym na moje ręce, autor zadał sobie trud przeliczenia danych rocznika statystycznego i przypisania do swojej osoby wyników tych wyliczeń.

Okazało się, że obywatel ów stanowi 1/30.000.000 część ludności naszego kraju, zamieszkuje 0,0014 km<sup>2</sup> jej obszaru, jest jedną-siedmiu-milionową-dziesięt-osiemdziesiąt-trzy tysięczną rzeszą ludności pracującej w gospodarce społecznej i jako taki produkuje rocznie 406 kWh energii elektrycznej, wydobywa 13,4 tony węgla kamiennego, wytapia 0,8 tony stali, wytwarza 0,02 sztuki samochodu osobowego, dostarcza handlowi 11 kg mydła itd. itp. Przy tym zjada rocznie m. in. 52 kg mięsa, 4 kg ryb, 222 kg ziemniaków, popijając 21 litrami spirytusu, a potem racząc się 1.646 pirosami.

„A to wszystko, Panie Redaktorze, nieprawda. Nie pracuję ani w energetyce, ani w górnictwie, ani w hutnictwie, ani na Żeraniu, ani w przemyśle

mięsnym. Nie jem mięsa, bo jestem jaroszem, ryb — nie znoszę, ziemniaków zjadam znacznie więcej, nie piję alkoholu i nie używam tytoniu. Wynika stąd niezbicie, że moje miejsce w społeczeństwie wcale nie jest takie, jakie przypisuje mi Główny Urząd Statystyczny.”

Przyznacie — to nawet logiczne. I właśnie nośnię się z myślą przekazania owego listu do GUS-u, gdy... opadły mi wątpliwości.

No bo — na przykład — autor listu mógł się pomylić w rachunku. I co wtedy? Wtedy GUS gotów udowodnić, że autor spożywa 21 l spirytusu rocznie, zakąszając 52 kg różnego rodzaju mięsami.

Nie obrażając tej szacownej instytucji — chciałbym przywieść Wam na pamięć owe wypadki, gdy pentet, składając wniosek o zezwolenie na wybu-

dowanie szopy na narzędzia, śnać niewprawny w maszynopisanu, podał jej rozmiary w kilometrach. Jedna literka za dużo i — wniosek został oddalony, jako nierealny...

„Ale — może być i odwrotnie: wyliczenia mego korespondenta mogą okazać się ściśle i jego twierdzenia o innym jego miejscu w społeczeństwie, niż wynikałoby ono z przeprowadzonego rachunku, prawdziwe. Co wówczas? Wówczas, moi mili, okazałoby się, że GUS stosuje niedozwolone metody „ustawiania”, przypisywania przeciętnemu obywatelowi przywar, które są mu obce (np. obczarza go odpowiedzialnością za nadużywanie alkoholu, zatrzymanie się tytoniem) etc. itp. Obywatel ów miałby wówczas pełne prawo wystąpić do sądu o znieważenie...”

Ładny Interes! Oto dlaczego proponuję memu korespondentowi kompromisowe wyjście, a mianowicie stosowanie bardzo prostej zasady: „czego sam nie zjesz — oddaj drugiemu”.

Co dotyczyłoby poniekąd nie tylko 52 kg mięsa, 21 l spirytusu, 0,002 sztuki samochodu i tym podobnych rzeczy, ale i innych.

Wielu, wielu innych, prawda?

Ko



Program telewizji

od 18 do 24 bm.

PONIEDZIALEK

Godz. 11.55: Program dla szkół...

WTOREK

Godz. 15.30: Najmłodsza kompozytorka...

ŚRODA

Godz. 8.55: Program dla szkół...

CZWARTEK

Godz. 11.55: Program dla szkół...

PIĄTEK

Godz. 8.55: Program dla szkół...

SOBOTA

Godz. 9.10: "Misterna pułapka"...

NIEDZIELA

Godz. 10.00: "Młode talenty"...

Nadzieje na reformę

»Sojuszu dla postępu« - zostały pogrzebane

Międzypaństwowa konferencja gospodarcza w Sao Paulo

SAO PAULO (PAP) Korespondent PAP - red. E. Osmańczyk donosi: W czwartym dniu debaty generalnej na międzynarodowej konferencji gospodarczej nadzieje na owocną reformę „Sojuszu dla postępu” zostały ostatecznie pogrzebane.

Czwartkowe przemówienie ministra gospodarki Brazylji Carvalho Pinto - oklaskiwane demonstracyjnie przez delegatów Ameryki Łacińskiej - wykazało, że „Sojuszu dla postępu” nie ma przyszłości, ponieważ warunkiem wstępnym realizacji zasad karty Punta del Este jest zmiana zasad obecnej wymiany handlowej między Ameryką Łacińską a USA i zachodnią Europą...

Łacińskiej planowania, skoro żaden rząd nie wie, o ile mniej dolarów otrzyma w roku następnym za swój zwiększony eksport. My nie chcemy handlu z ograniczonym w formie nowo jałmużny dla naszej nędzy - oświadczył mówca - chcemy natomiast takiej wymiany handlowej, która może nam zapewnić rzeczywisty postęp.

Francuzi opuszczają jedną z baz algierskich KAIR (PAP) W piątek wojska francuskie ewakuowały bazę El-Szarja, położoną w pobliżu Blida. Bazę objęły władze algierskie.



W prywatnym gabinecie czy w szpitalu?

(Inf. wł.) Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie rozpoczął się wczoraj proces dr Edwarda Szczerbińskiego, ginekologa, oskarżonego o nieumyślne spowodowanie śmierci 15-letniej Józefy K.

Akt oskarżenia zarzuca dr E. Szczerbińskiemu, że dokonał zabiegu przerwania, co najmniej 4-miesięcznej ciąży w prywatnym gabinecie, a nie w zakładzie leczniczym i z chwilą powstania powikłań nie udzielił należytej pomocy, co spowodowało śmierć pacjentki.

W wyjaśnieniach złożonych w siedzibie i przed Sądem oskarżony nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu. Zdaniem dr E. Szczerbińskiego mógł się on podjąć wykonania zabiegu. Przyczyną zgonu pacjentki dopatruje się oskarżony w nieujawnionym wcześniej osłabieniu układu krążenia, niedowładzie macicy i całym zespołem przyczyn ustroju organizmu pacjentki. Uważa, że udzielił pacjentce pomocy i zrobił to, co należało do jego obowiązków.

Biegł w swej opinii, załączając do akt sprawy, rozróżniając przerwanie ciąży od przedwczesnego spowodowania porodu i orzekł, że dokonanie takiego zabiegu, zwłaszcza przy stanie zdrowia Józefy K., groziło poważnymi powikłaniami i było niedopuszczalne w gabinecie prywatnym, mimo zachowania warunków przewidzianych przepisami. Rozpoznanie było błędne, a więc stosowano środki niewłaściwe.

Po wyjaśnieniach złożonych przez oskarżonego w związku z opinią biegłych sąd rozpoczął przesłuchanie świadków. Znałszy się wśród nich lekarze, u których była Józefa K. wraz z matką lub swagrem, lekarz u którego zasięgał porady, brat dr E. Szczerbińskiego i prosił o przyjęcie w razie potrzeby pacjentki do szpitala, oraz rodzina zmarłej. Lekarze z Andrychowa i Wadowic nie podjęli się przeprowadzenia zabiegu, ale jeden z nich skierował rodzinę Józefy K. do Krakowa, do brata oskarżonego. Ten stwierdził, iż sam nie przeprowadził zabiegu, ale może dokonać tego jego brat dr E. Szczerbiński.

Zawody pływackie W niedzielę na krytej pływalni Wisły odbędą się wewnątrzklubowe zawody pływackie. Startować będzie wielu utalentowanych pływaków Wisły. Początek o godzinie 11.

W kilku wierszach W Londynie rozegrano ostatnie międzynarodowe spotkanie w boksie pomiędzy drużyną NRF i Walią. Wygrał Niemcy w wysokim stosunku 16:4.

W Rio de Janeiro spotkały się w meczu piłkarskim zdobywcy pucharu Europy AC Milan ze zdobywcą pucharu Południowej Ameryki Santosem. Mecz zakończył się zwycięstwem Brązowych Głaz 4:0 (0:2).

Nota rządu brytyjskiego do rządu Peru Rząd brytyjski w nocy do rządu Peru protestuje przeciwko upaństwowieniu złóż naftowych w rejonie Brea i Parinas, wysuwając roszczenia do tych terenów.

Nowy Jork (PAP) Rząd brytyjski w nocy do rządu Peru protestuje przeciwko upaństwowieniu złóż naftowych w rejonie Brea i Parinas, wysuwając roszczenia do tych terenów.

SPORT + SPORT

KABEL gra z WISŁĄ

Czy znów niespodzianki w rozgrywkach o puchar Polski?

W niedzielę będziemy świadkami meczów piłkarskich o puchar Polski. Będzie to 1/16 rozgrywek. W poprzednich pojedynkach zanotowaliśmy wiele niespodzianek. Bydgoska Polonia przegrała nieoczekiwanie z drużyną Stoczni Północ w Gdańsku. Śląsk Wrocław doznał porażki z Polonią Głubczyce. Lublinianka pokonana została przez Warmię Olsztyn, a krakowska Garbarnia przegrała z Wartą Zawiercie. Rokrocznie jesteśmy świadkami licznych niespodzianek. Zespoły A-klasowe, III ligi robią wszystko, aby udowodnić, że są lepsze od renomowanych drużyn grających w ekstraklasie i II lidze. Pamiętajmy o rewaluacyjnej kłody drużynie z Jeleniej Góry. W tym roku nie będzie chyba inaczej.

Krakowskich zwoleńników futbolu interesuje mecz krakowskiego Kable z Wisłą. Czerwoni przegrali swój ostatni ligowy pojedynek w wysokim stosunku ze szczęścińską Pogonią. Zapewne będą chcieli zrehabilitować się przed własnymi kibicami, ale... Kabel też nie jest bez szans. Fabryczny klub działający na periferiach naszego miasta odniósł już niedawno sensacyjną zwycięstwo. Zobaczymy jak będzie właśnie w niedzielę. Początek meczu (boisko Kable) o godz. 12.

W czwartek kolejną spotkał w lidze okręgowej będzie się kilka interesujących meczy. Victorius Jaworzno zmierzy się w derbach z lokalnym rywalem Górnikiem. Unią Tarnów, która odniosła pod rząd 7 zwycięstw, czekać będzie o godzinie 11.30. Hutnik Nowa Huta - Górnik Brzeszcz (boisko Hutnika, godz. 11.30). Pauzuje Hutnik Trzebnia.

Liga okręgowa

W dniu dzisiejszym na sztucznej lodowisku przy ul. Siedleckiej odbędą się pierwsze spotkania w sezonie o mistrzostwo II ligi pomiędzy Cracovią i KTH. Drużyna krynicka to zespół bardzo wyrównany. Wrócił do macierzystego klubu też zawodnik klasy bramkarz Pabis, Zbóża i szlenski. Oprócz nich wystąpią: Nowak (członek kadry olimpijskiej), Szerafa, Pocięcha, Zabawa i Wójcik.

Hokeiści Cracovii grają dziś z KTH

Ostatnie tygodnie bieżącego roku będą bardzo pracowite dla człowiek pięciarskiej Polski. Obok pierwszego finałowego meczu o puchar Europy ze Związkiem Radzieckim 20 grudnia w Łodzi i rewanż 19 stycznia w Moskiewie czeka naszych pięciarszy dwa mecze seniorew z reprezentacją NRF (6 grudnia w Wrocławiu i 1 grudnia w Warszawie), oraz dwa mecze juniorew z Węgrami (8 grudnia w Bydgoszczy i 10 grudnia w Warszawie).

Bokserzy polscy przed spotkaniami międzypaństwowymi

Na następnie spotkań wymaga od zawodników bardzo sumienne przygotowanie się, a od selekcjonerów zastawienia aż 4 reprezentacji seniorew i 3 reprezentacji juniorew. Aby jak najlepiej przygotować zawodników do trudnych spotkań, Polski Związek Bokserzy organizuje w Cietnie pod kierunkiem trenerów: Stamma i Sztydy grupowanie, na którym znajdzie się 40 aktualnie i najlepszych pięciarszy.

Cracovia-Wawel w koszykówce

W dniu dzisiejszym i w niedzielę 14 stycznia Cracovia rozegrała dwa spotkania o mistrzostwo ligi okręgowej w Wawle. Początek spotkań: sobota godzina 18, niedziela godzina 15. Sala przy ul. Manifestu Lipowego 27.

Socjaliści zaakceptowali prawicową platformę działania dla przyszłego gabinetu

Rokowania w sprawie utworzenia rządu w Włoszech

W związku z rozmowami Aldo Moro w sprawie utworzenia nowego rządu we Włoszech zaznaczył się nowe elementy polityczne - donosi korespondentka PAP, red. Pasenkiewicz. - Pierwszym z nich i najważniejszym jest niewątpliwie antykonstytucyjna ingerencja prezydenta Włoch w sprawy polityczne. Prezydent wprowadził bowiem z wyjątkiem stałego informowania go przez Moro o przebiegu pertraktacji oraz wywiera nacisk, by wyniki tych pertraktacji odpowiadały żądaniom grupy dorożników, przeciwnych wszelkim reformom, domagającej się „pełnej wierności atlantyckiej” i zaakceptowania przez Włochy wielostronnych sił nuklearnych NATO.

Drugim elementem stanowi typowanie Saragata przez prezydenta Segniego i dorożników na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Posunięcie to nie wymaga komentarzy, jeśli wziąć pod uwagę, że Saragata w sprawach polityki zagranicznej zajmuje stanowisko bardziej proatlantyckie niż sam Moro.

Trzecim ważnym elementem jest wyrażenie przez socjalistów zgody na wzięcie udziału w gabinecie na podstawie uzgodnionych głównych tylko punktów programu rządu z zakresu polityki gospodarczej i społecznej oraz pozostawienie opracowania szczegółowego programu na okres późniejszy. Tak więc wskutek ustępstw ze strony socjalistów, zaakceptowali oni w praktyce platformę o wiele bardziej prawicową, niż ta, na jakiej działał poprzedni rząd centrolewicowy Fanfani.

Przewodniczącemu Miejskiej Komisji Kontrolnej Józefowi Siemkowi wyraży współczucia z powodu śmierci Matki

W dniu 14 listopada 1963 roku w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną JULIAN BIELECKI

pracownik Spółdzielni Pracy „Aktywizacja” w Nowej Hucie. W Jego osobie Spółdzielnia traci wysoko ocenionego, ofiarnego i oddanego pracownika.

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, KOLEŻANKI I KOLEŻYNI oraz CAŁA ZAŁOGA

Przepraszamy za brak informacji o śmierci naszego kolegi. W dniu 14 listopada 1963 roku w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną Julian Bielecki.

W ultrakatolickiej Hiszpanii zginął skazany wyrokiem sądu Julian Grimau za to tylko, że był komunistą. Później stracono w tejże Hiszpanii dwoje młodych antyfaszystów Joachima Delago Martinez i Francisco Granados Gota jako „rzekomych” terrorystów. W wiceletniach hiszpańskich torturują się i katują na modłę świętej inkwizycji tysiące ludzi. Zbrodnicą ich jest tylko to, że byli komunistami i walczyli o sprawiedliwość społeczną. Nawiasem mówiąc, wprost wierzyć się nie chce, że w XX wieku w europejskim kraju traci się skazańców przy pomocy garoty, średniowiecznego przysądu do zadawania śmierci. Szyje skazańców układa się w żalną obręcz przymocowaną do

Felieton tygodnia Tragedia ludzka

Wielki fakt, który tak bardzo uderza w wyobraźnię, to fakt, że w tym roku w Polsce zginęło 455 osób, a 470 poniosło ciężkie obrażenia. W katastrofie kolejowej zginęło 163 osób. Cały świat był bieżąco informowany o akcjach ratunkowych. Cały świat wyrażał żal i współczucie. Cały świat interesował się losem ofiar i przebiegiem akcji ratunkowych. Człowiek nie umie jeszcze zapobiec klęskom niesionym przez rozszalałe żywioły. Niektórych jednak z tych tragicznych wydarzeń można było uniknąć. Nie od dziś znane są bezprzykładnie zaniedbania w japońskich kopalniach węgla. Istniały sygnały ostrzegawcze przed katastrofą w Lengede. Wiedzieliśmy dobrze o niebezpieczeństwie obsuwania się bloków skalnych w dolinie Longarone. We wszystkich tych wypadkach kryje się wspólne



Wkrótce wejdzie na nasze ekrany film „Weekendy” składający się z dwóch nowel „Julia” (scenariusz Krzysztofa Gruszczyńskiego, reżyseria Janina Rutkiewicz) i „Autobusy jak kółka” (scenariusz Józefa Hena, reżyseria Wadima Berestowskiego i Józefa Hena). Film został zrealizowany pod artystycznym kierownictwem Antoniego Bohdziewicz. Na zdjęciu bohaterka noweli „Julia”, młoda aktorka Jugołowiańska Spela Rozin.

HIERONIMOWI KUBIAKOWI wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci OJCA

Przepraszamy za brak informacji o śmierci naszego kolegi. W dniu 14 listopada 1963 roku w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną Julian Bielecki.

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, KOLEŻANKI I KOLEŻYNI oraz CAŁA ZAŁOGA

Przepraszamy za brak informacji o śmierci naszego kolegi. W dniu 14 listopada 1963 roku w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną Julian Bielecki.

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, KOLEŻANKI I KOLEŻYNI oraz CAŁA ZAŁOGA

Przepraszamy za brak informacji o śmierci naszego kolegi. W dniu 14 listopada 1963 roku w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną Julian Bielecki.

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, KOLEŻANKI I KOLEŻYNI oraz CAŁA ZAŁOGA

Przepraszamy za brak informacji o śmierci naszego kolegi. W dniu 14 listopada 1963 roku w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną Julian Bielecki.

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, KOLEŻANKI I KOLEŻYNI oraz CAŁA ZAŁOGA

Przepraszamy za brak informacji o śmierci naszego kolegi. W dniu 14 listopada 1963 roku w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną Julian Bielecki.

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, KOLEŻANKI I KOLEŻYNI oraz CAŁA ZAŁOGA

Przepraszamy za brak informacji o śmierci naszego kolegi. W dniu 14 listopada 1963 roku w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną Julian Bielecki.

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, KOLEŻANKI I KOLEŻYNI oraz CAŁA ZAŁOGA

Przepraszamy za brak informacji o śmierci naszego kolegi. W dniu 14 listopada 1963 roku w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną Julian Bielecki.

Janina WALKANA

Hasłem do ogólnej akcji dywersyjnej miało być krywanie torów kolejowych w kilku punktach Zagłębia Dąbrowskiego. Przygotowując się do tej pracy, udałem się po odbiór kluczy do rozkręcania szyn kolejowych na Siles, które otrzymałem od nieznanego mi towarzysza i razem z moją grupą przystąpiłem do przygotowań i do sabotażu na linii kolejowej łączącej Mysłówce ze Szczakową. Tow. Kuźma zorganizował wywiad, kiedy miały nadejść pociągi wojskowe i wszystkie było już przygotowane do akcji, jednak nie została ona przeprowadzona, bowiem do wództwo AK, któremu podlegałem, stało na stanowisku niepoprowadzenia walk z żołnierzami niemieckimi.

Janina WALKANA

Te i tym podobne pytania mogą zadać tylko jedna odpowiedź. Problem da się rozwiązać tylko na gruncie zmian ustrojowych, drogą przez walkę o pokój i powszechność. W ustroju kapitalistycznym mimo najsumniejszych zapewnień nie ma podstawa ani szans poprawy ludzkiego bytowania. Świadomość ta nurtuje już głęboko świat kapitalistyczny. A jaki my możemy mieć udział w walce ze śmiercią niesprzeczną? Powinnością alarmować opinię światła. Powinnością stać się protestować. Powinnością ujmować wszystkie fakty zbrodni. Powinnością stać się uciekać do straszenia i przerażania w naszym kraju i w naszym obozie. To jest i będzie nasz wkład w walkę ze śmiercią tragiczną, niepotrzebną.



# SZKOŁA — PODSTAWOWY CZYNNIK BUDOWY SPOŁECZEŃSTWA SOCJALISTYCZNEGO

**Czesław Banach**  
Kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego

O szkole mówi się i pisze chyba najczęściej. Wynika to zarówno z wysokiego procentu uczącej się młodzieży i starszego społeczeństwa jak i bezpośredniego związku między szkołą, efektami jej pracy a naszą przyszłością gospodarczą i społeczno-polityczną.

„Takie Rzeczypospolite będą jakie ich młodzieży chowanie” — pisał St. Staszic. Aktualności tego stwierdzenia nikt nie jest w stanie logicznie zaprzeczyć w odniesieniu również do Ludowej Rzeczypospolitej.

Należy do dobrych tradycji, że w okresie obchodów nauczycielskiego święta — w Dniu Nauczyciela, kiedy oczy całego społeczeństwa zwrócone są na nauczycieli, wychowawców i pracowników oświatowych, dokonujemy rachunku „ma” i „winien”, staramy się formułować wnioski dla polepszenia treści i form pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły.

Specyfika roku szkolnego 1963/64 określona jest dwoma faktami. Nowy rok szkolny — to 20 rok w Polsce Ludowej i pierwszy rok realizacji wytycznych ideologicznych i politycznych KC PZPR, które oceniły krytycznie dotychczasowy stan kształtowania się socjalistycznej świadomości naszego społeczeństwa.

Odczuwamy dotkliwie niedomagania na froncie wychowawczym ponieważ utrudniają one rozwój socjalistycznych stosunków międzyludzkich i socjalistycznej bazy ekonomicznej.

Realizacja uchwały VII Plenum KC PZPR w sprawie reformy szkolnictwa podstawowego i średniego i ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania z 15 lipca 1961 roku, wytyczających kierunki dalszego rozwoju szkolnictwa w Polsce — to droga do podniesienia sprawności, poziomu ideologicznego szkół i planów oświatowo-wychowawczych, to warunek w poważnym stopniu determinujący dalszy rozwój kraju.

Szkolnictwo nasze w okresie niespełna 20 lat przeszło zasadnicze zmiany programowe i organizacyjne. Uległo zmianie oblicze ideowe szkoły — staje się ona w coraz większym stopniu szkołą socjalistyczną, nowoczesną.

Jakie osiągnięcia ma szkolnictwo krakowskie i jakie stoją przed nim zadania na najbliższą przyszłość? Szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze województwa i m. Krakowa reprezentują poważny udział w całości polskiego szkolnictwa. Uczy się w naszych szkołach ponad pół miliona uczniów. Budżet oświatowy krakowskiego okręgu szkolnego (bez kredytów na inwestycje budowlane) wynosi w b. roku 1.025 mln zł.

Każdy rok przynosi nam nowe obiekty szkolne. W latach 1945—1962 wybudowano w naszym regionie 593 szkoły podstawowe. Szybkie tempo przyrostu inwestycji szkolnych, obecnie nieco zmniejszone, wynika zarówno z troski władz o polepszenie warunków pracy szkół, jak również z konieczności nadążania za szybkim przyrostem młodzieży szkolnej.

W roku szkolnym 1963/64 przyjęliśmy do klas I w województwie 49 tys. młodzieży, a w mieście 9,9 tys. Stworzyliśmy bardzo duże możliwości kształcenia się młodzieży po ukończeniu VII klasy. Uchwała VII Plenum KC PZPR przewidywała, że w roku 1965 w skali ogólnokrajowej procent absolwentów klas VII, uczących się dalej, będzie wynosił 80.

W naszym regionie wskaźnik ten wynosi obecnie prawie 90 proc. i na tym poziomie utrzyma się w najbliższych latach. Zmieniła się, szczególnie w ostatnich trzech latach, baza wyposażeniowo-naukowa szkół. Pomagają nam w tej nieustającej kampanii — instancje partyjne, rady narodowe, związki zawodowe, komitety opiekuńcze i rodzicielskie. W imieniu szkół, nauczycielstwa wyrażam im słowa podziękowania.

Ponad 500 pracowników zajętych technicznych i 300 pracowników fizyko-chemicznych tylko w szkolnictwie podstawowym świadczy o dużej pracy wspólnej wykonanej, wysiłku, który zostanie spłacony lepszymi wynikami nauczania.

Mocno okrzepło i rozwinęło się szkolnictwo zawodowe, poprawiły się proporcje między ilością młodzieży szkolnictwa ogólnokształcącego a zawodowego. Życie zburzyło wiele przeszkód, ale jeszcze wiele musimy uczynić dla rozwoju szkolnictwa zawodowego, w tym również dla powstania nowych szkół zakładowych i międzyzakładowych. Wraz ze wzrostem ilości szkół i młodzieży rośnie liczba kadry nauczającej. Dziś pracuje w naszych szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych 19.073 pedagogów. W każdym roku zatrudniamy około 900 nowych.

Poważny procent nauczycieli podjął trud podniesienia swych kwalifikacji naukowo-pedagogicznych. W latach szkolnych 1961/62 i 1962/63 dokształcało się 2.370 nauczycieli. W wyniku podniesienia stopnia wykształcenia — oraz wysiłków podejmowanych przez władze oświatowe, ZNP, szkolne organizacje partyjne i rady pedagogiczne w zakresie doskonalenia nauczycieli nastąpiło pogłębienie pracy ideowo-wychowawczej i światopoglądowej. Poważnie wzrosła ilość nauczycieli członków PZPR. Nauczyciele stanowią

środowisko, z którego wywodzi się proporcjonalnie największy aktywny społeczny i polityczny.

Szkoła jest jednym z najważniejszych elementów nadbudowy. Dziś jednak nie tylko szkoła uczy i wychowuje. Rozwinęły i upowszechniły się poważnie inne środki wiedzy i wychowania: telewizja, radio, prasa, film, literatura piękna, popularno-naukowa i naukowa. Zasięg oddziaływania ich jest różny. Rosnący systematycznie poziom wiedzy i wykształcenia rodziców pozwala im obiektywnie na świadczenie większej niż to ma miejsce dotychczas pomocy swym dzieciom.

Wspólnie walczyć musimy o wychowanie człowieka zaangażowanego w budownictwo socjalizmu, umiejącego jęczyć interes osobisty z interesem społecznym, o czynnej postawie wobec zła, odważnego i prawnego, zdyscyplinowanego, człowieka reprezentującego naukową postawę na świat, któremu obce będą pesymizm, indyferentyzm, a właściwie — optymizm i pogoda życia.

Szkoła uczyniła wszystko, aby w pełni realizować treść i ducha nowych programów, organizowała będzie wychowanie przez pracę, stwarzała naturalne, sprzyjające warunki dla rozwoju samorządności młodzieży. Nauczycielstwo dobrze zrozumiało wytyczne XIII Plenum KC partii. Poważnym zmianom ulegają metody nauczania. Nie może być dobrego wychowania przy powierzchownej realizacji programów nauczania, przy stosowaniu werbalnych metod, bez rozbudzania ciekawości wiedzy u młodzieży.

Władze oświatowe pomogą nauczycielstwu, szczególnie tych klas, które realizować będą nowe programy i uczącym tych dyscyplin, które posiadają duże znaczenie w kształtowaniu postawy ideowo-politycznej ucznia. Rok szkolny 1963/64 cechować będzie duża intensyfikacja pracy ideowo-wychowawczej, ponieważ ta właśnie strona pracy pedagogicznej pozostaje w tyle za dydaktyką. Szkoła to instytucja wychowawcza, a nie tylko miejsce pobierania wiedzy.

Szczególną rolę w życiu szkoły spełnia jej kierownik, dyrektor, 2,5 tysiąca kierowników i dyrektorów to podstawowa kadra, której nikt nie jest w stanie w szkole zastąpić. To oni są organizatorami pracy dydaktyczno-wychowawczej, są dla nauczycieli najbliższą władzą i przewodnikiem w trudnym zawodzie. To oni dbają o właściwy podział zadań w szkole między nauczycieli, czuwają nad właściwą pracą organizacji młodzieżowych. Dążymy do polepszenia ich pracy, do usunięcia niedomagań, popularyzujemy najlepsze osiągnięcia i, oczywiście, dokonujemy zmian personalnych tam, gdzie wymaga tego dobro szkoły. Rozstrzygające znaczenie dla powodzenia pracy szkolnej przypada jednak całemu nauczycielstwu. Nauczycielstwo nasze, poza indywidualnymi wypadkami, stanowi grupę uświadomioną i patriotyczną, oddaną bez reszty swej pracy i młodzieży, doskonalącą swe kwalifikacje zawodowe i pedagogiczne. Ilekroć trzeba, aby skończyć, przy normalnych obowiązkach zawodowych i społecznych, studia zaoczne, czy eksternistyczne.

Troska o szkołę jest troską o to co najważniejsze — o ludzi, o kadry. Musimy pomagać nauczycielstwu w polepszeniu jego warunków socjalno-bytowych, bronić przed siłami wstecznicymi, które często za obiekt ataku obierają nauczyciela.

Niech nauczycielowi towarzyszy sympatia i zrozumienie dla jego pracy, nie tylko w Dniu Nauczyciela, ale przez wszystkie dni roku szkolnego. Wyrażam równocześnie przekonanie, że nauczyciele, wychowawcy lepiej pracować będą w atmosferze życzliwości, co przyczyni się do dalszej poprawy jakości i poziomu nauczania, a osobisty przykład społecznej postawy nauczyciela będzie poważnym przyczynkiem do kształtowania socjalistycznej postawy naszych wychowanków.

Nauczyciele wiedzą, że „w nauce nie ma łatwych dróg” (Marks) i dlatego tę pracę podjęli.

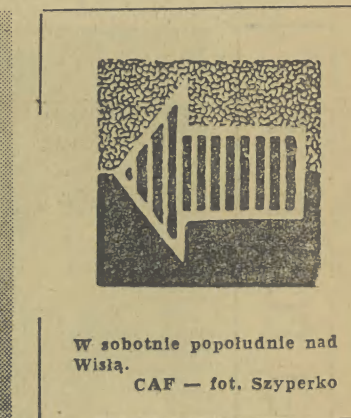
Życzę wszystkim Nauczycielom, Wychowawcom i Pracownikom Oświatowym — satysfakcji z wykonywanej pracy zawodowej i społecznej — właściwej atmosfery dla ich pracy w środowisku, a — studiującym — pomyślnych studiów i realizacji osobistych pragnień.

CZESŁAW BANACH

Rejonowa Spółdzielnia Przelasko-Ogrodnicza w Olsztynie jest znanym eksporterem wysokogatunkowego miodu pochodzącego z rejonów Puszczy Piskiej. Na zdjęciu: Fragment pakowania miodu.



Rejonowa Spółdzielnia Przelasko-Ogrodnicza w Olsztynie jest znanym eksporterem wysokogatunkowego miodu pochodzącego z rejonów Puszczy Piskiej. Na zdjęciu: Fragment pakowania miodu. CAF — fot. Moroz



W sobotnie popołudnie nad Wisłą. CAF — fot. Szyperko

### Bodajbys cudze dzieci...

Istnieją niezdyktowane, „Bodajbys cudze dzieci uczył”. Był to oczywiście skrót myślowy określający w sposób symbolizujący niezwykły trud nauczyciela. Dzieci uczyły i umiały zatruć życie nauczyciela. Dzieje się tak wtedy, gdy stają się one wyrazicielem atmosfery panującej w domu i gdy jeden lub kilku małych złośliwców buntuje klasę przeciwko osobie nauczyciela albo wręczcie gdy sam nauczyciel wskutek popelnionych błędów traci autorytet. Pamiętajmy o moich dziecięcych „lat”, że grupa urwisów potrafiła doprowadzić nauczyciela matematyki do żółtaczki i ciężkiej choroby. Widzieliśmy w audycji telewizyjnej młodą nauczycielkę, której u progu kariery o mało nie zadłabiła anamniotostawka koluniera. Jeszcze pokutują w naszym społeczeństwie relikty dawnych metod ogólniania, które bardziej podobne są do cierni rzucających pod nogi krzewicieli oświaty, aniżeli do róż. EXPRESS WIECZORNY

### Terror dziwaków

Dziwacy są niebezpieczni. Nie w sensie fizycznym, oczywiście. Raczej przez siłę swego oddziaływania na krąg najbliższych ludzi. Z reguły należą do kościoła wojującego. Nie wystarczy im, że rodzina pozwala im dziwaczyć na własny użytek. Usiłują — i zwykle po pewnym czasie osiągać swój cel — przekabacić wszystkich w domu na swój ład. Wskutek tego w niektórych domach wietrzy się mieszkanka przed snem, nie przysyka się oczu, gdy dzieci wyjadają z torby niemyte owoce i nie używa się, nawet jeśli się wstanie o kwadrans później, ręcznika żony, ich dziwactwa natrafiają na zdecydowany opór rodziców, która niełatwo pozwala się streroryzować i nagiąć do poglądów i postępków odbiegających od przeciętnej normy. Dziwacy nie mają w domu lekiego życia. TY I JA



CZESŁAW BANACH

### CO TYDZIEŃ FOTO

**NAGRODA TYGODNIA**  
Dziś jaśniejemy na łamach naszego piśm. a współpracownikom piśm. czechosłowackiego z Bratysławy MROSLAWA VOJTEKA. Spółród zdjęć, które nam przekała podczas pobytu w Krakowie, wybrałmy jedno. Nazw gość interesował się żywo kątkiem fotograficznym prowadzonym przez nas. Uważa, że szerzenie graficznej sztuki fotograficznej wśród szerokiego rzesz społeczeństwa jest godne uznania.

**OCENA PRAC NADESLANYCH**  
**ROMUALD ADOLPH**, Kraków, ul. Bydgoska 19 B.  
Zdjęcia na konkurs nadeszły w późniejszej formie. Mogło się okazać, że jedynie bezpośrednio interesujące. Mały format ratowała wyważona ostrość.

**RYSZARD BIL**, Nowy Targ, Hotel Robotniczy NZPS.  
Zdjęła dobre w pomysłach. Wierzymy do konkursu. Prosimy o częstą z nami kontakt. Trudno nam w krótkiej formie opisać ocenę i podziękowanie. Zrobimy to w osobnym liście.

**HALINA PIERSZCZAŁOWA**, ul. Brodnicza 2.  
Zdjęcia na konkurs nadeszły w późniejszej formie. Mogło się okazać, że jedynie bezpośrednio interesujące. Mały format ratowała wyważona ostrość.

W Warszawie został otwarty pokaz wyrobów koszykarsko-plecionkarskich, nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie wzornictwa plecionkarskiego. Na zdjęciu: Ekspozycja wyróżniona. CAF — fot. Uchymiak.

### Z notatnika A. Wasilewskiego

W Łańcutu — co krok to wyrasta inne drzewo — zapalone czy podpalone z całego świata! Są tam i dewizowe kasztany, buki, topole — jest i płacząca brozoza z dalekiej północy, jest i jatołwiec z Chin, z Japonii.

Dzisiaj pustka panuje w parku. Liść już opadł i zamek ciemnościami świeci. Niezapamiętani — bo właśnie ostatnio otwarto Hotel-Muzeum!

Czego tam nie ma! Nie ma tam tylko restauracji — lecz będzie na Sylwestra!... Będą też garaże, bo Łańcut nastawia się jedynie na samochody ze znacznikiem — CD! A w Łańcutu jest co zwiedzać!



### Co siódmy

Co siódmy Polak w wieku 18—40 lat jest już szczęśliwym posiadaczem motocykla. Wśród pozostałych nie ma już tak wielu entuzjastów ryczących rumaków — przemysł notuje duże nasycenie rynku. Dlatego właśnie wytwórnie zmniejszają produkcję „Junaków” i „WFM-ek”, zwiększając się raczej na popularnych SHL-175.

Czy dzięki temu będzie w kraju nieco ciszej — nie wiadomo.

### Co słysząc?

Co czytają marynarze? W ciągu jednego roku przeczytali 20 tys. tomów, a książki interesują ich coraz więcej. Jakich autorów lubią najbardziej? Remarque'a, Steinbecka, Irwina Shawa, Hemingwaya, a z Polaków Rodziewiczównę, Brezę, Iwaszkiewicza i... Kraszewskiego.

Dostają mieszane towarzystwo...

### Armia w spódnicach

Polskie kobiety wiejskie mają zamłotowanie do spółdzielczości. Musi być ona na wsł bardzo popularna wśród lepszej połowy rodzaju ludzkiego, jeśli można już naliczyć 3 miliony członkiń spółdzielni. Rządziej natomiast kobiety wiejskie sięgają po funkcje „ekspozowane” w zarządach i radach nadzorczych. Emancypacja funkcyjna jest też zapewne tylko kwestią czasu.

### Paryż

Gwałtownym układem ulic, alejami i okrągłymi placami przypomina Paryż. Podobnie jak on slynie też z bulwarów wielkomiejskich, które sięgają już 2.500 metrów długości. Porządkuje się je i odnawia bardzo forsownie.

A zwie się? Szczecin.



(Ciąg dalszy nastąpi) 41

### Wolska TORACH

kręcono szyny, w dwóch ustawiono zapory, a tylko raz użyto materiału wybuchowego.

Warto jeszcze chyba odnotować, że wszystkie 43 pociągi wykołajone przez śląskich partyzantów — to transporty wojskowe i towarowe. Aby uniknąć ofiar wśród ludności cywilnej, każda akcja poprzedzona była skrupulatnym rozpoznaniem, przeprowadzonym przez wywiad każdego oddziału, przylagającą zresztą do współpracy wielu ludzi nie należących do formacji wojskowych AL. O skuteczności działania wywiadu świadczy fakt, że wszystkie akcje wykonano zgodnie z planem, że wszystkie czemu nie zanotowano ani jednego wypadku wykołajenia niewłaściwego pociągu. Skrupulatności w przeprowadzaniu akcji kolejowych dowodzi także przykład, przycycony przez dowódcę jednego z oddziałów w Okręgu Bielskim, Szymona Stanisławka (pseudonim „Sowa”): Gdy raz nie nadjechał pociąg wojskowy, który miano wykołajić, a na skrócenie szyn nie było czasu, gdyż za 15 minut nadejść miał pociąg osobowy, o uszkodzeniu toru zawiadomiono droźnika.

„Akcje kolejowe — oceniają w wiele lat później tę działalność jeden z jej bezpośrednich uczestników, Franciszek Szlachcic („Wicek”) — nie tylko bezpośrednio przynosiły szkody okupantom, ale również pośrednio przyczyniły się do wycofania siły ludzkiej z frontu i kierowania jej na obronę kolei. Nie mamy danych co do ilości żołnierzy zatrudnionych przy ochronie transportu, ale było ich dość dużo, gdyż każdy ważny odcinek był strzeżony w nocy i w dzień”.

W świetle uzyskanych rezultatów nie ulega najmniejszej wątpliwości, że słuszną była decyzja Polskiej Partii Robotniczej, by nie zaniedbywać innych form walki zbrojnej, na terenie Śląska i innych okręgów wchodzących w skład V Obwodu skoncentrować się właśnie na akcjach kolejowych.

### Setki aut z baz transportowych krążą po naszych szosach.

Przeozują materiały budowlane, meble, towary. Tysiące przewożonych ton, tysiące przejechanych kilometrów. Przedsiębiorstwa transportowe wykonują plany i przekraczają je.

Czy jest aż tak dobrze? Często przecież uskarżamy się na transport. W papierkach wszystko wygląda jak najlepiej — cyfry sumują się w wysoko przekraczane normy. Za tym idą wysokie premie i większe zarobki. Ale wiadomo, że papier jest ciemny, wszystko zmieszane.

Orana MO postanowiły zająć pod podszewkę. Wytępowały na terenie m. Krakowa 10 większych baz transportowych do kontroli. Są już pierwsze wyniki, chociaż śledztwo dopiero się rozkręca. Okazało się, że nie wszystko jest w porządku, że w wielu bazach plany wykonywane są fikcyjnie, że wpisywane są fikcyjne, nigdy nie przejeżdżone kilometry, że niektórzy kierowcy to czarodzieje. Z ich kart drogowych wynika, iż potrafią przez 5 dni z rzędu pracować po 22—23 godziny na dobę. Oczywiście nonsens, oszustwo.

W jaki sposób rodziła się fikcja przynosząca wcale niefikcyjne zyski jej twórcom? By odpowiedzieć na to pytanie, skontrolowano 980 samochodów. Aż w 399 wypadkach stwierdzono celowe przerabianie liczników. Spryciarze majstrowali przy nich na różne sposoby, prowadzące do jednego celu — by liczniki wskazywały dodatkowe, nigdy nie przejechane kilometry. Przekręcając korbkę i już 100 km więcej — a to oznacza wpisanie dodatkowej jazdy i pieniądze na bezczynne, i nadliczbowe godziny, i premie za ofiarność w pracy.

W dalszych 33 skontrolowanych samochodach stwierdzono brak plomb przy licznikach, w 15 — usterki liczników. W jednym tylko Nowohuckim Przedsiębiorstwie Transportu Budowlanego na skontrolowanych 429 samochodów wykryto aż 350 aut z przerobionymi licznikami. W innej bazie z 36 samochodów 22 jeździły na przerobionych licznikach, w dalszych 10 brak było plomb. Czyli niemal wszystkie pojazdy były dostosowane do... produkowania fikcji.

W województwie krakowskim mamy 90 dużych baz transportowych. Jak tam wygląda ten problem — trudno powiedzieć. Faktem jest, że w niektórych przedsiębiorstwach nie przywiązuje się uwagi do kontroli wyjeżdżających pojazdów, do ich sprawności technicznej, do prób fałszowania przejechanych kilometrów. W innych, np. w bazach transportowych PKS, dyspozytorzy skrupulatnie przestrzegają swoich obowiązków, nie wypuszczają samochodów bez szczegółowej kontroli.

Istnieją wszędzie inspektorzy ruchu, kontrole przeprowadzane również przez milicję, których zadaniem jest sprawdzanie sprawności pojazdów. I oni powinni zwrócić baczniejszą uwagę na liczniki. Wykrycie przerobionych liczników — złodziei, nie nastroża — jak to wykazywały wyrywkowe kontrole — najmniejszych trudności. Trzeba tylko chcieć.

By definitywnie rozwiązać ten problem, organom ścigania muszą pomóc rady zakładowe, organizacje partyjne i młodzieżowe w zakładach. Powinny we własnym zakresie rozpracować się z fikcją, zlikwidować złodziejskie liczniki, nie dopuścić by wykradały nasze wspólne pieniądze, by ciemne machinacje kombinatorów rzucały cień na uczciwych kierowców.



### Liczniki wielkiej fikcji

**KAPITAN Lak opowiada**

MŁODZI GOSPODARZE STAREJ PLANETY



Taki tytuł nosi książka amerykańskiego publicysty Williama Schlamma, oparta na badaniach psychologów i socjologów. Książka ta przekazuje czytelnikowi apokaliptyczny obraz upadku moralnego młodzieży w krajach zachodnich. Dla przykładu parę cenniejszych wyjątków.

FRANCJA: na ankiecie naukowców na temat celu życia, przytaczająca większość obiecujących młodzieńców odpowiada „dużo pieniędzy i kobiet”. 20 proc. widzi swą przyszłość w roli mistrzów sportu, 16 proc. — przemysłowców, 8 proc. — obszarników. Tylko 2 proc. ma zamiar nawiązać do rodziców zawodów.

WŁOCHY: popularnie zwą ich „pokoleciem tonących”. Publicysta pisze „albo ziewają, albo milczą. Nie znają wyrzutów sumienia ani poczucia winy”.  
ANGLIA: nastawieni są na „nie”. U starszych widzą tylko beznadzieję i kretynizm. Ich logika nie pozwala dostrzec pozytywów. USA: ponad połowę przestępstw seksualnych popełnia młodzież niepełnoletnia. 10 proc. dziewcząt-matek do lat 15 w ciąży 10 lat wzrosła 4-krotnie.

„Cel? Zawracanie głowy!” — tak podsumowadł mozaikę wyników ankiety Instytutu Galupa wśród młodych Amerykanów.  
Gospodarze — jak widać — się udali. Pogratulować!

ULICE KRAKOWA

Walery Jaworski

ur. 20 marca 1849 r. we wsi Florjance koło Grybowa — zm. 17 lipca 1924 r. w Krakowie.

Już w okresie nauki w przemysłowym gimnazjum przeprowadził młodyemu Jaworskiemu karierę naukową. Systematyczność i rzetelność w pracy łączył z wybitnymi uzdolnieniami w kierunku nauk ścisłych. Dlatego też poświęcił się początkowo studiom technicznym we Lwowie, a potem studiował fizykę, chemię i matematykę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Będąc profesorem Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie studiował medycynę i uzyskał w 1880 r. dyplom doktora wsech nauk lekarskich na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Początki jego prac badawczych i rewelacyjnych osiągnięć z zakresu patologii i terapii chorób żołądka sięgają jeszcze okresu studiów. Kontynuował je potem w zagranicznych klinikach w Erlangen i Tübingen, a przede wszystkim pod kierunkiem znakomitego krakowskiego uczonego prof. E. Korczyńskiego. Na podstawie trzech opublikowanych już wcześniej prac przeprowadził w 1883 r. habilitację i otrzymał nominację na pierwszego w naszym kraju docenta chorób narządu trawienia. Szybko awansował w swej karierze naukowej: w 1889 r. został profesorem nadzwyczajnym, w 1895 r. profesorem zwyczajnym przy klinice prof. Korczyńskiego, a po jego śmierci objął w 1906 r. stanowisko profesora zwyczajnego na katedrze chorób wewnętrznych Uniwersytetu Jagiellońskiego i dyrektora Kliniki Lekarskiej w Krakowie.

Opublikował blisko 150 prac dotyczących głównie fizjologii, patologii i leczenia chorób żołądka. Dzięki tym osiągnięciom uzyskał zaszczytne miano ojca polskiej gastrologii, która wyodrębniła się w specjalistyczny dział nauk klinicznych. Trzeba podkreślić, że w owych czasach medycyna znała zaledwie trzy choroby żołądka. Jaworski pierwszy opisał i określił chorobę kwaśnego nieżytu żołądka, pierwszy zastosował sondę żołądkową do celów diagnostycznych i wprowadził szereg istotnych zmian w zakresie metodyki badań. Po raz pierwszy w Polsce na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie w 1897 r. zastosował promienie Roentgena do rozpoznawania chorób wewnętrznych i podjął badania naukowe nad zastosowaniem radu w medycynie.

Zajmował się również dietetyką, której znaczenie i wskazania ujął w słynnej monografii chorób żołądka, jak i w wydanej wspólnie z żoną „Kuchni higienicznej”, tłumaczonej na obce języki.

Jemu zawdzięcza swój początek produkcja przemysłowa sztucznych wód mineralnych, stosowanych jako środek leczniczy i dietetyczny. Zajął się również z badaniami nad własnością polskich wód mineralnych. Był inicjatorem powstania w 1900 r. Muzeum Historii Medycyny Polskiej, które początkowo znane było pod nazwą: Muzeum Historyczne dla Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

ZUZANNA KOSIEK



WALERY JAWORSKI

Do książek o tematyce archeologicznej, które w ostatnich latach zrobiły światową karierę należy m. in. praca Wernera Kellera pt. „A jednak Pismo Święte ma rację”. Zwracamy na nią uwagę, ponieważ reprezentuje ona ten kierunek myśli chrześcijańskiej, który stara się, tam gdzie to tylko możliwe, godzić wiarę z nauką, wyjaśniać „rzeczy cudowne” w sposób racjonalistyczny. Zabiłgi te, stawiające sobie za cel podniesienie zachwianego autorytetu Pisma w oczach wierzących, spotykają się z różną oceną ze strony teologów. Skoro bowiem przyjmie się ich definicje, że „nauka nie jest właściwą instancją do rozpatrywania cudów, a wyjaśniony cud byłby nonsensem” — będzie można dojść do wniosku, że wysiłki takich jak Keller popularyzatorów mogą odnieść zupełnie przeciwny zamierzonemu skutek. Mentalność współczesnego człowieka bowiem, „oswojonego” nie jako z odkryciami nauki, z odkryciami, które poprzedziła pokoleniem „nawet się nie śniły”, powoduje, że znacznie częściej wierzony „medca skietku i oku” niż zapewnieniem literatury religijnej.

Tej cnoty nauczył go fakt, że właśnie nauka wyjaśniła w ostatnich czasach niemałą część zjawisk, określanych dawniej jako „niewytłumaczalne” i „nadprzyrodzone”.

Do takich właśnie „niewytłumaczalnych”

wą modlitwą etc. Wyobraźmy sobie, jakie wrażenie na głęboko wierzącym człowieku średniowiecza musiał zrobić wypadek, kiedy człowiek od wielu lat pozbawiony władzy w nogach, odrzuca kule, wstaje i zaczyna chodzić. Albo — sytuacja, gdy powraca nagle do zdrowia człowiek konający bądź uchodzący za zmarłego. Nie mówiąc już o takich drobnych wypadkach jak wyleczenie z uporczywych chorób skórnych, wyzdrowienie ludzi cierpiących na drgawki, obrzęki, niegójące się rany.

Tymczasem współczesna medycyna dowodzi, że w żadnym z tych wymienionych wypadków nie ma niczego nadprzyrodzonego. Tam bowiem, gdzie źródłem choroby są czynniki psychiczne, nerwowe, tam — te same czynniki mogą spowodować nagłe wyzdrowienie. Czytelników interesujących się tym zagadnieniem odsyłamy do popularnej i napisanej przez dr. Władysława Szumowskiego, tu — wspomniemy tylko, że medycyna zna niezmiernie liczne przypadki, kiedy schorzenia nerwowe „mogą dawać obraz wierzby chorób somatycznych”. Na te nerwowe mogą występować w organizmie najbardziej zaskakujące objawy. Np. zaburzenia ruchowe (porażenie, sztywność,

WIARA w CUDA

a wyjaśnianych przez naukę zjawisk należą m. in. „cudowne uzdrowienia”, tak licznie opisywane w Biblii i niesłychanie bogate literaturze hagiograficznej.

Może to się wydać dziwne, ale zbadany przez medycynę mechanizm owych uzdrowień potwierdza znane powiedzenie, że „wiara potrafi zdziałać cuda”. Z tą, oczywiście, poprawką, że słowo „wiara” można zastąpić słowem „autosugestia”, a „cuda” które są jej rezultatem nie wychodzą poza granicę zjawisk naturalnych.

Literatura religijna (nb. nie tylko chrześcijańska) wymienia ogromną ilość „cudownych uzdrowień”. Oprócz opisów, będących niewątpliwie produktem fantazji autora, można znaleźć w niej opisy przypadków, które nawet dziś wywarłyby na laiku niezwykłe wrażenia, a które w oczach ludzi przeszłych wieków uchodziły za skutek ingerencji nadprzyrodzonych mocy. Tym bardziej, gdy nagle wyleczenie zbiegało się z dotknięciem przez chorego relikwii, wypiciem wody z „cudownego” źródła, z żarła-

drgawki, kurcze), sen podobny do letargu, w czasie którego oddech i czynność serca są tak słabe, że dla otoczenia chorego sprawia wrażenie zmarłego, „znana jest również agonia histeryczna”. Na podobnym tle występują zmiany naczyniowo-ruchowe — na skórze pojawiają się plamy, wyrzuty, krwawienia, śnieć, złeczenia. Historia medycyny zna wypadki, kiedy na kilkanaście minut ginęło nawet tętno.

Leczenie tych chorób środkami farmaceutycznymi nie dawało, naturalnie, rezultatów. Objawy ustępowały natomiast nagle, niejednokrotnie pod wpływem gwałtownego wzruszenia, przeżycia czy szoków. U ludzi wierzących wstrząs taki mógł dokonać się na tle religijnym. Ale przyczyną nagłego wyleczenia mogły stać się także innego rodzaju wzruszenia — np. strach.

Wiemy, że układ nerwowy uczestniczy we wszystkich funkcjach organizmu. Część tych zależności udało się medycynie odkryć, wiele jest przecież jeszcze zjawisk z tej dziedziny niewytłumaczonych. Wyjaśni je dopiero jutro.

W.M.



Już kilkakrotnie przechodząc obok Ciebie, dopiero po chwili zorientowałem się, że to ktoś znajomy. Zawróciłem, aby się upewnić. Rzeczywiście, nie poznałem Cię. Niby Ty, a jednak nie Ty... Jak mogło dojść do tego? Nie przeszkadzały nam ciemności, przeciwnie — ukazywałaś się zawsze w pełnym świetle, nie było żadnych technicznych zakłóceń obrazu. A przecież wyglądałaś inaczej, niż zwykle...

Wiem, co odpowiesz. Chciałaś po prostu sprawdzić — czy inną Pani T., do złudzenia przypominającą Cię sylwetką i ubraną w Twoje suknie — może bez specjalnego zwrócenia uwagi grać Twoją rolę. Oczywiście, może grać. Ale nie będzie Tobą. Domyślam się, że pragnęłaś udowodnić słuszną zasadę — iż nigdzie nie ma ludzi niezastąpionych. Zasada z pewnością słuszną, ale tylko wtedy — gdy zastępujący kogoś człowiek reprezentuje co najmniej równie — jeśli nie wyższe — kwalifikacje. Jeśli jednak zastępstwo jest (naturalnie, po okresie wprowadzającym w sedno spraw) demonstracją gorszych umiejętności, wówczas słuszną zasadą traci swój podstawowy sens.

To były ogólne uwagi. Lecz nasza korespondencja przede wszystkim nie znosi nieudolności. Prowadzimy ją przecież p r o g r a m o w o. Niech więc nastąpi ilustracja — programem. Właśnie Twoim programem. A raczej, kilku programowymi zastępstwami.

Nie twierdzą, że Tele-Echo musi prowadzić zawsze Irene Dziedzic. Pomimo tego, że nadała ona owemu programowi określony kształt, związany zresztą z jej (Dziedzic) stylem przedstawiania osób i zjawisk, występujących w Tele-Echu. Przypuszczam również, że Inny aranżer tej audycji m o z e j a poprowadzić na dobrym poziomie, ale



pod warunkiem przemyslenia własnej koncepcji Tele-Echa, odmiennej od poprzedniej. Naśladownictwa rzadko się udają. Parę programów Tele-Echa bez Dziedzicówny — udowodniło to w całej rozciągłości. Bezpośredniość, swada, inteligencja, poczucie humoru — no i brak tzw. leku przed kamerą — są tu cechami nieodzownymi przy próbach zastępstwa. Od tego musi się zaczynać. Albowiem taki jest układ Twojego elementarza. Zaś od elementarza — do wiary i formy programowo ustalonej treści, to dalszy (choć równie ważny) odcinek drogi — celem uaoaczenia, że istotnie nie ma ludzi niezastąpionych.

Ta historia powtarza się w Teleturynie. Nie sądzę, żeby Ryszard Serafinowicz uosabiał niedościgniony ideał „przewodnika” teleturynowego. Jednakże (poza Kielskim) nikt z dołąd wysuwanych na „zastępstwo” — nie wykazał umiejętności sprawnego sterowania tymi audycjami. Tu, oprócz ogromnej swobody mowy, ruchu i gestu — trzeba dysponować jeszcze szybkim refleksem, bez którego najbardziej dociepny i wyrafinowany oraz inteligentny tekst nie pomoże np. żadnemu konferansjerowi.

Właśnie. Nawet cienie aluzji ironiczne S. J. Leca zawarte w tekście konferansjerskim „Rymów, rymów i nastrojów” (programu zastępczego za „Muzykę lekką, łatwą i przyjemną”) — nie pomogły wykonawcom — konferansjerom. I mimo, że ta, nieco odmienna audycja — pragnie zastępować dawny program L. Kydryńskiego w nowym stylu — pozostaje jeszcze jedną formą składanki estradowej, g o r s z y m wydaniem „Muzyki lekkiej, łatwej i przyjemnej”.

Nie wiem tylko, dlaczego my musimy często brać za dobrą monetę — tę gorszą, aczkolwiek na obu widnieje ten sam, Twój wizerunek?...

TA KSIĄŻECZKA z pewnością obejdzie się bez ingerencji recenzenta. „Historie budujące i nie budujące z autorów greckich i rzymskich”, wybrane i przełożone przez Jerzego Łanowskiego, a zaopiniowane czytelnikom przez szanownego Ossolineum — mówią same za siebie. Są to bowiem prawdziwe kwiaty mądrości i dowcipu najwybitniejszych ludzi antyku, od dawna zaanektowane na użytek współczesnych. Historie prawdopodobnie raczej nieprawdziwe, a przecież jak najbardziej autentyczne, zwięzłe i dosadnie charakteryzujące postawy i obyczaje mniej lub więcej głośnych autorów starożytności.

HISTORIE BUDUJĄCE i NIE BUDUJĄCE



A więc przede wszystkim mądrości, polityków i filozofów greckich. Stąd w antologii Łanowskiego bez porównania więcej soli atyckiej niż octu rzymskiego.

Powiedzonka te, jak wiadomo, szczególnym wzięciem cieszyły się w dobie Renesansu. Stawały się wówczas własnością elity — wykastowanej części społeczeństwa szlacheckiego. Ba, nawet niezucyony Rej na nich właśnie wzorował swoje apophthegmata...

Przy okazji współczesna ciekawostka o charakterze anegdotycznym: Jak podaje prof. Łanowski, pomysł wyboru anegdoty klasycznej zrodził się był przy Słoliku Tlustej Gęby w dawnej stołówce Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu. Tego rodzaju przypominane powiedzonka były ilustą przyprawą do chudych obiadów stołowych...

A oto kilka z zebranych przez Łanowskiego anegdot:

TALES z MILETU: Tales zapytany, czemu nie postaraj się o dzieci, odpowiedział: — Z miłości do dzieci.  
Tales mówił: — Nie ma różnicy między śmiercią a życiem. Ktoś na to: — Więc czemu nie umierasz? — Tales: — Bo nie ma różnicy.

SOLOKLES: Prawodawca Solon zapytany przez kogoś, jakie są najlepsze rządy w państwie, odpowiedział: — Jeślioby obywatiele słuchali władz, a władze praw...  
SOKRATES: Zapytano Sokratesa, kto jest chamelem? Odpowiedział: — Ten, kto gardzi podobnymi sobie.

Sokrates zapytany, jacy ludzie żałują tego, co zrobili, odpowiedział: — Ci, co się ożeniili...  
PLATON: Platon powiedział do człowieka, który zawsze dążył do ubogocenia się: — Niegodziwiec, nie próbuj pomnażać mienia, próbuj umniejszać pożądlivość!

DIOGENES: Zapytano Diogenesa, co u ludzi najszybciej się starzeje? Odpowiedział: — Wdzięczność.  
CYCERO: Cyzero był na obiedzie u Damasippa. Podano doń podie wino i gospodarz powiedział: — Pićcie tego falerna, ma 40 lat. Na to Cyzero: — Dobrze się trzyma na swój wiek.

(W. B.)

850 tysięcy razów

Rząd Afryki Płd. ogłosił niedawno statystykę oficjalną, lekture której może wywołać wstrząs nerwowy. Włosy bowiem stają dęba na głowie kiedy człowiek dowiaduje się w drugiej połowie XX wieku, że w ciągu 10 lat zaaplikowano formalinie i legalnie obywatelom tego kraju 850 tys. uderzeń różą.  
Rzecz jasna, że bardzo dokładne, zdobne w prawnie niane, instrukcje w sprawie stosowania chłosty w Afryce Płd. uściślają obiekt zdany do biela wg kryterium koloru. Nikt z 3 milionów biatych nie musi się obawiać konsekwencji instrukcji dla własnych pleców. Pod rządami Voerwoerda garbuje się bowiem wyłącznie skórę czarną. Tylko 11 milionów czarnych mieszkańców Unii ma szansę wzbogacenia tej statystyki.  
Tak długo, jak długo przy władzy utrzymają się specie od kolorów.



Pingwin jak pingwin, zwyczajowo trzyma się morskich pobrzeży zimnych wód, które stanowią dlań base zapotrzebowania. Nawet jednak w pastel społeczności trafia się może indywidualista, który chadza wiasnymi drogami.  
Na Antarktydzie radziecka ekspedycja trafiła niedługo na takich dziwaków-eremitów. Niedawno spotkano pojedynczy egzemplarz spacerowicza o 100 km w głąb lądu, z dala od wszelkich możliwości wyżywienia. Kiedy indziej śladu na śniegu świadczący o jego obecności o 400 km od brzegu morza. Od miejsca startu dzieliła to miejsce śnieżna, martwa pustynia.  
Przy okazji ustalono jeszcze jedno: samotny pingwin jeśli wybierze się na wędrowkę, kieruje się kursem jak strzelec, choć bez kompasu, wprost w kierunku bieguny.  
Skąd on to wie? Po co wędruje? Nikt jeszcze nie zgłębł ptasich tajemnic.



WĘDROWNICY

Obyczaje PRZESADY I DRZEWA FIGOWE

W Polsce panuje przesada, że kto zniszczy bołanie gniazdo, tego spotka nieszczęście. Na południu Francji taki sam przesąd dotyczy figowego drzewa. Zaden południowiec nie śmie ściąć i spalić nawet uschniętego figowca, uchodzi on bowiem za „drzewo przekięte przez Boga”. Ale życie ma swoje prawa, toteż miejscowa ludność chętnie korzysta z pomocy przybywszy z północy kraju, którzy, nie przejmując się lokalnymi zabobonami, ścinają, karczują i używają na opał stare drzewa figowe. I nie spótyka ich nie zięgo...

DAB — SYMBOL STAŁOŚCI

W małym miasteczku Waldersbach w Wogezach jedno ze wzgórz porasta wielka aleja majestatycznych dębów. Od około 150 lat, za każdym razem, gdy odbywa się ślub, cały orszak weselny udaje się na wzgórze, a nowo zaślubiona para sadzi dwa dęby — jeden naprzeciwko drugiego. Przenaczaniem tych drzew jest przypominanie ludziom dzień ich ślubu.

ZUZANNA KOSIEK



WALERY JAWORSKI

Gwiazdy 4 GODZIN

Kawiarnia w Warszawie. Tu wszyscy goście sledzą twarz w stronę wejścia. A jeśli już ktoś odwrócony jest ku szerokim, oszklonym drzwiom piecami — może być pewni, że nie potrafi schować gołębia w cylindrze, śpiewać „Tanga Italiano”, jeździć tyłem na rowerze, ani tańczyć solo samby.  
Oto sąsiad przy stoliku pod filarkiem zaraz wyjmie z kieszeni 50 tysięcy i wynagrodzi kwotami od 250 do 800 złotych każdorazowy występ wokalisty lub tancerzy swych poobiecanych. Ten pan z wielkim psem zna na wylot całą Polskę: gdzież już nie opowiadał swoich kawałów, że boki zrywać. Jego pies jest też niezwykły — potrafi odprowadzić swego pana do domu, gdy pan sam już trafić nie może. Sąsiednie, ponuro milczące towarzystwo już od dwóch dni czeka na swego szefa, który miał im zapłacić za odtańczone kawałki, odpiewane piosenki i pokazane sztuki gdzieś daleko poza stolicę.

Dwie korpulentne blondyny grały kiedyś na scenie — tuż zresztą po wojnie, ale nie miały wymaganych kwalifikacji i wyszkolenia. Towarzystwo przy oknie łączy głęboką niechęć do Komisji Estrady, która uznała ich produkcję artystyczną za bardzo słabą i odmówiła weryfikacji.

Choćby godzinna dopiero druga po południu, a więc czas dla zawierania artystycznych transakcji: najlepszy — jakoś cały środek sali świecił pustkami. Kawiarnia otwarta jest 15 godzin lecz tylko cztery, wczesno-popołudniowe godziny, liczą się



w życiu lokalu. W ciągu tych czterech godzin tu właśnie zapadają decyzje, że Limanova zobaczy jak chowa się zapalone papierosy do kieszeni, a Fultuszek wysłucha duetu w repertuarze meksykańskim.  
Decyzja o programie kulturalnej rozrywki zapadają kolektywnie — z tym, że grono speołów od piosenki, tańca, humoru, luzu i sztuki cyrkowej przewodzą energiczni ludzie, niestary i eleganccy, działający zawsze w pośpiechu, wyrzucający z siebie takie oto zdania: — Impreza w Kobyńce, szesnasty, wyjazd dziewiąty, cztery setki!

Po to, aby te słowa usłyszeć, by dojrzeć energicznego człowieka wczesniej od innych, usmiechem naś się do niego, ściągnąć go ku sobie wkręciłem siedzi się w kawiarni twarzą do drzwi. Aby jednak organizator imprezy artystycznej miał się z czym w tej kawiarni pokazać, musi uprzednio „ustrzelić Jelenia”, czyli znaleźć klienta. W tym celu należy przed zbliżającym się świętem lub trw. „dnem” odwiedzić dyrektorów jak najwięcej, należy krzyknąć „Bielłoka też będzie!”. Z plikiem umów idzie się do kawiarni a w najgorętszym razie na „podgiełde” jej filii w Polonii, gdzie za pół ceny można kupić duet operetkowy (razem 122 lata), humorystę łącznie z „piersiówką” (0,35 litra) i cyrkowca z własnym rowerem (3 kółka). Jeśli nie zanikające się nalezności za tak korbarnowany koncert, czyli tzw. „część artystyczną” natchmiłast po jej rozpoczęciu, to — klapa. Po obejrzeniu mało kto zapłaci.

Jakich to już środków nie chwytało się, by zwalczyć dzikie imprezy, by połoczyć kres najobrzydliwszej chałturze i szmirze... Walka Estrady i wydziałów kultury z energicznymi panami, pełnymi pomysłowości i bezczelności, nie jest łatwa — tym bardziej, że zajęcia dającego kilkunastutysięczne dochody miesięcznie imali się coraz nowi młodzieńcy. Na szczęście, stopniowo pokonuje ich ciągłe wzrastający popyt na telewizory, gęstniejąca sieć kin, regularność obiadów stałych zespołów estradowych reprezentujących już pewne minimum poziomu. Pokonują się wreszcie sami.

Już nie tak łatwo dzisiaj znaleźć prezesa gminnej spółdzielni, który natychmiast podpisał umowę. Stąd nawet w godzinach szczytu gieldy łatwo jest o miejsce przy stoliku w kawiarni. Nie widąc już piosenkarki, którą można było zaangażować tylko łącznie z jej królem serca w charakterze gardedobranego. Dwa panowie z wziętego niegdys duetu wrócili do swych zawodów. Co zrobić, nadchodzą ciężkie czasy...



**L**ekarze z wszystkich krajów o wysokiej ewoluacji badają nad zjawiskiem coraz bardziej wrastającego nadużywania tzw. używek. Światowa organizacja zdrowia poświęca temu problemowi sporo miejsca. Chodzi tu przede wszystkim o nadużywanie takich napojów alkoholowych, jak piwo, wino i wódka — a także o niepokojący wzrost spożycia tytoniu przez ogół palaczy na świecie.

Trzeba jeszcze raz przypomnieć, że nadmierne „nasączanie” organizmu nikotyną może wywołać bardzo szkodliwe skutki dla zdrowia: zaburzenia w czynnościach krążenia krwi i choroby przewodów oddechowych. Jak wiadomo „zaciąganie się” dymem papierosowym (wraz z produktami spalania bibułki) jest według ostatnich badań lekarskich najczęstszą przyczyną powstawania raka płuc, lub mówiąc ściślej — raka dróg oddechowych. Niezależnie od tego — nikotyna odgrywa poważną rolę przy rozwoju schorzeń serca, a zwłaszcza niebezpiecznych dla życia — zawałów.

Lekarze mówią o nadużywaniu używek. Stąd może się narzącać wrażenie, że jeśli czegoś nadużyjemy — to oznacza — że zachowanie umiaru jest wtedy rozwiązaniem całej kwestii. Na pewno większość specjalistów wypowie się niedwuznacznie, że najlepiej w ogóle akasować spożycie alkoholu i palenie papierosów. Oczywiście, byłoby dobrze — gdyby ludzie odzwyczaili się od szkodliwych nałogów, zaś najlepiej — nie przyzwyczajając się...

## MEDYCYNA

# Piją, palą...

Timyrazem jednak ludzie piją i palą. Często, aby często przekraczając granicę wytrzymałości własnego organizmu. I to właśnie staje się nadużywaniem i wspomnianych używek. Wiele — dopóki jeszcze sam człowiek nie doprowadzi się do chorób, których rozwojowi sprzyja alkohol i tyton (co wymaga osobnej korekty i całkowitego zaprzestania picia trunków oraz palenia papierosów) — trzeba dla ochrony zdrowia świadomie ograniczać korzystanie z używek.

Ograniczenia te w przypadku palaczy papierosów prowadzą się do kilku zasadniczych punktów: 1) nie zaciągaj się, 2) palisz powoli, bez gwałtownego pośpiechu, 3) rzuć na powietrze, a nie w pomieszczeniach zamkniętych, 4) nigdy nie tyć, 5) nigdy nie pij.

1) nie wolno w ogóle pić ani piwa, ani wina, ani wódki przed rozpoczęciem odpowiedzialnych czynności — jak również w czasie ich trwania, 2) jeśli po pracy przyjdzie ochota na spożycie alkoholu, to tego ilość nie może przekraczać takiej dawki, która wywołuje później ucisk i ból głowy oraz oczu, a także uczucie zmęczenia.

3) zamiast wysokoprocentowych napojów alkoholowych, lepiej (co prawda lepiej w ogóle nie pić) sięgnąć po piwo i wino — ale w nie wielkiej ilości.

4) kto nie ma silnej woli, aby pozostać w zgodzie z tymi zasadami (tylko dla zdrowia ludzi) — niech się powstrzyma w ogóle od picia napojów alkoholowych.



**MINIATUROWA ŁÓDZ** podwodna mieszcząca jednego człowieka została skonstruowana w USA na użytek badaczy głębin maza.

**MIKROKRAJÓW „Kosmos”** to najnowsza radziecka superheterodyna na siedmiu tranzystorach. Wielkość papierosnicy.

**KOPARKA ELEKTRONOWA** do ziemniaków wypróbowana w Szkocji odrzuca sztuki chore, kamienie i gruzy ziemi.

**TYTONIEM BEZ NIKOTYNY** osiągnięto w Bułgarii szczytując go na korzeniach bieluna. Roślina ma za to składniki antybakteryjne i identyczny smak jak zwykłe papierosy.

**PRZYCZEPA DO ROWERU** z rur aluminiowych wyprodukowana w NRD zapewnia drugie wygodne miejsce siedzące.

**CUKIERKI ANTYMOSKITOWE** chronią przed ukłuciem w ciągu sześciu tygodni od zastosowania.

**PAPIER Z PLASTYKU** na użytek biurowy. Kartki nie niszczy się i nie brudzi.

**PODWOJNA OŚLEONA** arkuszy blachy aluminiowej zachowują ciepło w domu zimą, a chroni przed upałem w lecie.

**SEABA DAWKA** naświetla promieniami gamma zwiększa nośność kur i kaczek o 15 procent.

**FARBA ŚCIENNA** której nie ma się kurzyć i brudzić jest wymalowaniem chemików moskiewskich.

**SUPERECONOMICZNE** norweskie brykiety opałowe robi się z trocin i tuczonych kory drzewnej.

**LATAJĄCY TALERZ**, nowy amerykański satelita służył jako reflektor odbijający fale radiowe.

## Podpatrzone

... W ANGLII: starając się podnieść spożycie jaj, czynnik urzędowe wywarły nacisk na brytyjskie więziennictwo, aby każdemu więźniowi przydzielić raz w tygodniu jedno jajko. W ten sposób „Jajowy obrót” wzrósł o półtora miliona sztuk rocznie.

Co to znaczy ukryte (w więzieniach) rezerwy statystyczne!



... W QUEBEC (Kanada): zgodnie z najnowszymi zarządzeniami, szorty damskie muszą sięgać do najmniej wysokości 3 cali ponad kolana. Bardziej kuse spodenki są już podstawą do wymierzenia mandatu karnego właściciela „nieskonkretnego” stroju. Policja została wyposażona w centymetry.



... W PARYŻU spóźniający się widzowie na spektakle teatralne, mają prawo wstępu na widownię dopiero w czasie przerwy między aktami. Aby nie tracić jednak początku granych sztuk — zainstalowano w westybulariach teatrów telewizyjnych, które przekazują tok spektaklu za sceny.

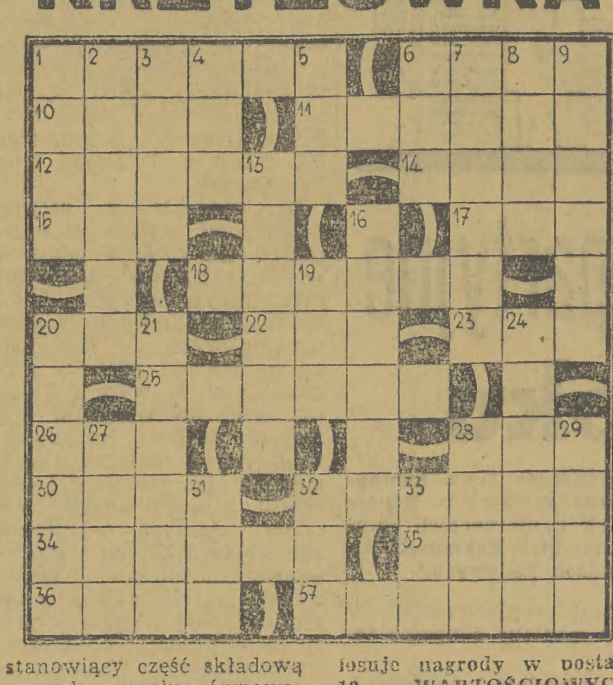
Kara, czy nagroda?



## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 1. odchodzi z nim ten, co nie nie uzyska, 6. rzymski bóg wojny, 10. gdy się wychodzi obronnie, nie ponosi się szkody, 11. roślina oleista, 12. bezbrzoństwo, 14. w znanej księżce Machajka przeszedł wtedy hurag - n, 15. kolor czarny jako oznaka żałoby, 17. skrzyżowanie wielbiada jednodobnego z dwugarbnym, 18. porządek w działaniu, 20. koleżanka Ali, 22. zatyczka żelazna do osi koła w wozu, 23. chrząszcz z rodziny chrabaszczowatych zwany inaczej krówką, 25. nazwa zachodniej części Afryki, 26. rzeka z popularnej piosenki, 28. koleje życia, 30. pisarz francuski, autor licznych impresjonistycznych powieści egzotyicznych, 32. największe miasto i główny port Filipin, 34. zamaskowana drwina, 35. imię Zegadłowicza, 36. jezioro w Afryce wschodniej, z którego wypływa Nil Błękitny, 37. nadmorskie kąpielisko na Mierzei Helskiej.

**PIONOWO:** 1. legendarny władca Krakowa, 2. podstawowy składnik wszystkich związków organicznych, 3. syn Dedała, 4. przysówek, 5. utrudnia na wiosnę żegluga rzeczna, 6. naczelnik gminy w Francji, 7. dochód przeznaczony na utrzymanie członka rodziny królewskiej, 8. skutek urazu fizycznego, 9. owad, o którym panuje przesąd, że wkręca się do ucha, 15. elastyczny polichlorek winylu, 16. pieniążek kruszcowy, 19. koloryt obrazu, 20. kamyczek słuchowy.



stanowiący część składową narządu zmysłu równowagi, 21. imię męskie, 24. kamień moczowy, 27. żeruje w niej kornik, 28. stolica Peru, 29. duże pomieszczenie, 31. rzeka wpływająca do Zalewu Szczecińskiego, 32. kwitnie wtedy dużo bżów, 33. prawy dopływ Warty.

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 25. XI br. (deleguje data stempla poczytuje do dopiskiem na kopertach „Krzyżówka z nr 272”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, redakcja roz-

losuje nagrody w postaci 10 WARTOŚCIOWYCH KSIĄZEK.

**ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI” Z NR 260**

**POZIOMO:** 4. kokos, 9. murawa, 11. Onasi, 12. Men, 13. fasolka, 15. vendetta, 17. kar, 18. arka, 19. fura, 20. Istria, 22. aut, 23. rys, 24. szrama, 26. Kain, 28. złom, 29. udo, 30. Słowacki, 32. Balaton, 34. nar, 35. enema, 36. kaktus, 37. Kanton.

**PIONOWO:** 1. pumek, 2. mandaryn, 3. hafka, 4. kosa, 5. ono, 6. Kalkuta, 7. Oskar, 8. stara, 10. ren, 14. ata, 16. Eris, 19. furmanka, 21. trioleit, 22. Azow, 24. słonko, 25. Mikrus, 26. kubań, 27. Adana, 28. zło, 30. stan, 31. Cat, 33. amo.

**NAGRODY WYLOSOWALI**

Za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr 259, z dnia 2/3 listopada 1963 nagrody książkowe otrzymują: B. Pucłńska, Kraków, Smoleńsk 49/58, J. Wator, Radłów, Kolejowa 16, Paw. Tarnów, J. Wędzicha, Zambrowska, Szkoła 14, E. Węgierski, Kraków, Cybulskiego 5/13, L. Chowaniec, Czaniec 498, pow. Wadowice, P. Strzycharski, Kraków, Dietla 44/14, G. Gąstoł, Kraków, Węgierska 9/11, Z. Jurek, Odporyszów 131, pow. Dąbrowa Tarnowska, K. Nazar, Tarnów, J. Krasickiego 17/6, M. Gorkowska, Wolbrom, Krakowska 7.

## ZNACZKI

**POLSKA.** W br. ukazał się jeszcze dwie emisje. Pod koniec listopada zostanie wprowadzona do obiegu 10-znaczkowa seria „Zdobycie Kosmosu”, a miesiąc później — seria „Rasy koni hodowanych w Polsce”.

**AUSTRIA.** Już 29 bm. zostanie wydany znaczek „Święta Bożego Narodzenia”.

**BUEGARIA.** „Widoki wybrzeża Morza Czarnego” to temat nowej serii obiegowej, złożonej z 6 znaczków.

**KANADA.** Poczta kanadyjska liczy sobie już 200 lat. Rocznicę tej poświęcono znaczek wart. 5 c, przedstawiający listonosza na koniu.

**ZSRR.** Trzema znaczkami upamiętniła Poczta Radziecka pomyślnie zakończenie drugiego lotu grupowego statków kosmicznych Wostok V i VI. Znaczkę po 4 kop. przedstawiają W. Bykowskiego i W. Tierieszkową w strojach kosmonautów. Znaczkę te drukowane są w tych samych arkuszach obok siebie w taki sposób, że rysunek rozciąga się na oba znaczki. Trzecia wart. 10 kop. przedstawia pierwszą kosmonautkę — Walentinę Tierieszkową i orbitę statku Wostok VI. (zg)

## Parodie Mrożka

To niewątpliwie bardzo dobry pomysł, aby na dwóch scenach podlegających tej samej dykcji teatru — równocześnie grać „Wesela” Wyspiańskiego i tegoż „Wesela”. Oczywiście, parodia Mrożka „Zabawa” — nie usiłuje powtórzyć dramatycznej koncepcji „Wesela”. Jest w zasadzie krótkim skeczem-groteskiem, więc formą dramatyczną, najbardziej ulubioną przez Mrożka. Wszystkie bowiem jego utwory sceniczne są rozbudowane na skrajach, lub (jak np. w jedynym dotąd, pełnospektaklowej sztuce „Indykcja”) — całym łańcuchem scen skeczowych.

Teatr prezentuje „Zabawę” w charakterze jednoaktówki. Jej sceniczna realizacja trwa blisko godzinę, chociaż pomysłu starca autorki zaledwie na kilkanaście minut. Wtedy byłaby to niezwykle trafna parodia, pobudzająca do „wielkiego śmiechu”. Specyficzny dowcip Mrożka mógłby wówczas zabłysnąć w całej pełni, zaś intelek-

tualny ładunek tak skondensowanego utworu nie zostałby materiałem rozwodnionym. Ale — dla maszynierki teatralnej tego rodzaju migawka sceniczna nie wystarczy. Zależy sobie z tego sprawę również i autor. Ciągnie tedy za uszy swój skecz, aby nadać mu rozmiar pożądany przez teatr. Efekt — w zetknięciu z odbiorcą na widowni — zubożony na skutek przeciągania się „akcji”.

Opatrując tę akcję cudzoziemcem, abstrahując w gruncie rzeczy „Zabawę” pozbawiona jest akcji w tradycyjnym rozumieniu tego słowa. Jako odpowiednik parodystyczny „Wesela”, owa bezakcyjność ma swoje, zamierzone cele. Bo Mrozek w ten sposób ośmiesza „czar bezruchu”, jaki dominuje w sztuce Wyspiańskiego. Posługując się także rytmiką dialogów, tak charakterystyczną dla „Wesela”, Pustosiowie osób występujących w „Zabawie” — jest próbą kompromitacji ideologicznego pustosiowia „Wesela”, doprowadzonego do absurdu w ostrym, satyrycznym skrócie poprzez współczesne odpowiedniki trzech Parobków z parodii „Wesela” Mrożka. I faktycznie — ów skróć i wykrzywił wienia zwiędła — mają decydującą o kpiarskiej sile obrazu scenicznego. Nie decydują — gdyż rozkładanie dowcipu w dialogach i sytuacjach — niszczy całe zamierzenie. Żądło Mrozkowej parodii grubieje, owinięte dodatkowymi dowcipami. Spłetrzony zaś dowcip traci swą przejrzystość. Wielki błąd satyryczny przetrada się w taslema. Rozrzęzona filozofia przypomnia

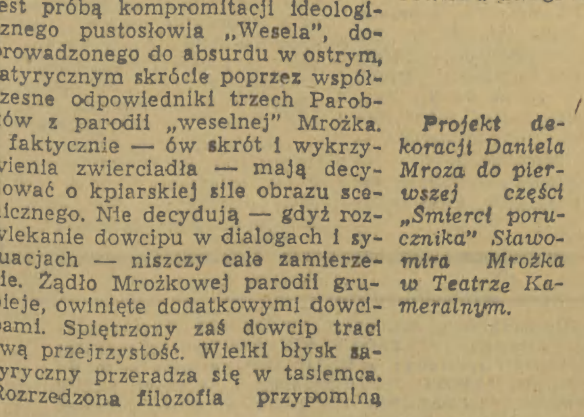
## Parodie MROZKA

nie mimo trochę „dozrepcionej” części trzeciej) — jak i przez bardziej czytelne aluzje do dwóch dzieł Mickiewicza, objętych kłami parodii — „Reduty Ordona” i „Działów”. Tu odgrzebał Mrozek patetyczne kłamstwo wieszczą o śmiertelności porucznika Ordona, który miał zginąć i przejść do legendy poprzez wiersz o romantycznym bohaterze — wbrew prawdzie historycznej. Ordon bowiem żył jeszcze dość długo, jak by na utraconie swego pierwca. Kpina Mrożka dotyka w „Śmierci porucznika” strun fałszywej poetyczności, pozyc wieszczą i wszelkich uogólnień pomnikowych. Trzy części owej groteski scenicznej bezlistnie „szargają świętości” pompatoznego romantyzmu. Nie ufajmy zbyt pięknym legendom. Niech nas nie paraliżuje stylizowany bełkot poetycki. Nie Mickiewicz staje się w utworze ofiarą śmieszności, lecz ich wykrzyśać jako narzędzie dla propagowania bełkotu. Stąd więc pewnie, niezbędny pedagogicznie swroty „antywieszczowania” — kryjącej bar dziej metafizyczny sens, antyżółt drwina z osoby poety. Mrozek pokpiwa przecież z taniej, blichtrawatej symboliki.

Autorem dowcipnych dekoracji, zwłaszcza w II części „portretowej” — był Daniel Mroź.

„Śmierć porucznika” znalazła świetnego wykonawcę w roli wieszczą — Antoniego Pzoniaka. Pozostałe role grał z mniej lub więcej dozwolonym komizmem: R. Próchnicki, R. Filipiński, J. Jabczyński, J. Stanek, A. Buszewicz, W. Ziętarski, M. Żarnecki, S. Gronkowski, B. Cudziński i M. Blochowiak.

Teatr Kameralny im. H. Modrzewskiej. Sławomir Mrozek: „Zabawa”. Scenogr. Daniel Mroź. Muzyka: Jerzy Brestlecker.



## Olgięrd Jędrzejczyk

**CISZA**

Spotkania z prozą Stefana Otwińskiego, na które się umawiamy kolejno przy każdej jego książce, są spotkaniami, gdzie nie liczymy na krzywdy nowości. Wyprost przeświadczenie, wiadomo, że zawsze oczyma pisarza padną będziemy na małe miasteczka, łagodne wągora, na ludzi, szukających śmieszności i próbujących doznać pewnych rozrachunków z otaczającą ich rzeczywistością. Jest to cecha prozy Otwińskiego sbył oczywista, by jej nie zauważyć. Tak jest i w powieści „Życie trwa cetera dni”, w „Spotkaniach z umiłowaniem”, w „Puli”.

I tym razem zbiór opowiadań „Cicha leśniczówka” spełnia nasze oczekiwania. Ale równocześnie pod pozorem tej książki, która spowija leśniczówkę położoną w dalekiej ludzkiej osiedli, udowodniło „położone w miasteczku żyłociągnym górach”, salę telewizyjną kurensa, pokoił a lampą nautową Łukasiewicz — trwa jakakwada, jakiekż zamagane się z przeszłością byzajmniej nie spokojna, Otwiński do perfekcji doprowadził element zaskoczenia sylwetnika, rozlewa przed nami świat nieco staroświecki, przytulny. W ostatniej chwili niemal w ostatnich zdaniach zaskakuje nas punkt. Właściwie spodziewaliśmy się jej, by czytelnik dawniej drukowanej i obecnie w nowym zbiorze pomniejszonej nowelki „Pięćdziesiątka” owości się już z natrętnym sprawdzianem sprawności ciwiewiska, jego przeżył i smarkowia i radości. A jednak „Cicha leśniczówka”, gdzie wszystko jest na swoim miejscu, której brzońa drzewa rozległy się borów i lasów — robi na nas wstrząsające wrażenie. Człowiek rzuwa się w nocy, samotnik strzela w powietrze, ktoś tam pamięta dawną miłość opiekarską-wydzierżawcę, a telewizyjny Dikens ostrzeżę przed zbyt kolorowymi, łagodnymi mianianiami o jego pisarstwie.

Stefan Otwiński, pisarza prozy swartej, stworzonej w napięciu stylizacyjnym, twórcą oszczędny, dal nam zbiór opowiadań, które mówią o znaczeniu ciszy w życiu człowieka. Jednakże cisza ta nie może przetrwać burz, jakim obdarza nas i bohaterów prozy Otwińskiego — życie.

## PRZETARGI

**Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9 w Krakowie, ul. Bogacki 1 — OGŁASZA PRZETARG NIE-OGRANICZONY** na wykonanie i dostarczenie w terminie do dnia 23 lutego 1964 r., następującej aparatury wiertniczo-badawczej: sonda stożkowa — 1 szt., sonda stożkowa z krzyżówką z zespołem ścinającym — 1 szt., penetrometr — 1 szt.

Przetarg rozpocznie się dnia 20 listopada 1963 r. o godz. 10, w PRK-9 w Krakowie, ul. Bogacki 1. Oferty z podaniem cen oraz danych technicznych lub dokumentacji technicznej należy składać w terminie do dnia 30 listopada 1963 r., w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na aparaturę wiertniczo-badawczą”, pod wyżej podanym adresem. Ważność ofert 14 dni od daty rozpoczęcia przetargu. O bliższych informacjach o przetargu udzieli Dział Produkcji PRK-9 Kraków, ul. Bogacki 1, tel. 502-70, wewn. 62.

Do złożenia oferty bierzą się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — przy czym zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania powodów. Przy składaniu ofert wadium nie obowiązuje.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie ogrodzenia z siatki na słupkach stalowych terenu Pracowni Ogrodnictwa i Szklarni w przysiółku „Cicha Kąpiel” w Krakowie, na długości 420 mb.

Podkłady ofertowe i wszelkie informacje można otrzymać w Zarządzie Drogowym DOKP w Krakowie, pl. Matejki 13, pokój nr 347, w godzinach od 10 do 12.

Oferty należy składać do skrytki ofertowej — umieszczonej w gmachu DOKP na parterze. Po uprzednim dokonaniu odczytówki, siatki w terminie do dnia 19 listopada 1963 r. o godz. 10, w gmachu DOKP, pokój nr 347.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

Zakład Tworzyw Sztucznych Spółdzielnia Pracy w Wileńcu — OGŁASZA PRZETARG NIE-OGRANICZONY na dostarczenie w pierwszym kwartale 1964 r. — 200.000 szt. guzików satraszkowych.

Otwarcie ofert nastąpi w Zarządzie Spółdzielni — dnia 10 grudnia 1963 r. o godzinie 10.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-9012

Odwiednia Zielna „Węgierska Górka” Przedsiębiorstwo Państwowe w Węgierskiej Górze, ul. Kościuszki 20 — OGŁASZA PRZETARG NIE-OGRANICZONY na dostawę gliny ceglanki w ilości 9000 sztuk, br. oraz w 1964 r., po około 300 ton miesięcznie. Dostawa może mieć miejsce przesyłkami wagonowymi lub też dowożoną z parceli Odwiedni Zielna, po uprzednim dokonaniu odczytówki, siatki na pojeźdź, przewozu na odległość około 1 km oraz wrzuceniu do wskazanych zasobników.

Oferty z napisem „przetarg na dostawę ceglanki” należy składać do dnia 23 listopada br.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 listopada br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Odwiednia Zielna zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia Odwiedni, telefon centrali 42 lub 45, wewn. 270 lub 60, w dni robocze, od godziny 7 — 15, w soboty do 13. K-9029

Zakład Energetyczny Tarnów, ul. Nowy Świat 3, OGŁASZA PRZETARG na wykonanie studni kopanej w Nowym Sączu przy ul. Tarnowskiej 25.

Roboty należy wykonać z własnego materiału. Z dokumentacji technicznej (kosztorysowa) można zapoznać się w biurze Zakładu, codziennie od godziny 7 do 15.

Prace winny zostać wykonane do dnia 10 grudnia 1963 r. — Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 23 listopada 1963 r. w siedzibie Zakładu, ul. Nowy Świat 3, w dni robocze, od godziny 7 — 15, w soboty do 13.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisku kierownika robót, od 1 XII 1963 r. — przyjmie Budowlana Spółdzielnia Pracy w Zywcu, pl. Zjednoczenia 3 — tel. nr 954. — Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział Przewozów i Spedycji w Krakowie, ul. Cystersów 15 — zatrudni natychmiast KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z 4, H i III kat. prawa jazdy i POMOCENIKÓW KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z III kat. prawa jazdy, z terenu miasta Krakowa i powiatu krakowskiego, — Zgłoszenia osobiste kandydatów w Sekcji Kadr, I piętro, pokój nr 18, w godz. 8-17 do 14. K-9887

## ZŁOM KORKOWY I STYROPIANU

— większą ilość — oraz zbudne: MATERIAŁY BUDOWLANE hutnicze, elektrotechniczne, metalowe, słuska budowlana, wodno - kanalizacyjna, drzewna, CZĘŚCI ZAMienne do samochodów i sprzętu budowlanego **sprzeda** Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Krakowie, ul. Rydla 31. Informacji udzieli Zarząd Zaopatrzenia, telefon 352-48.

Huta im. Lenina zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa, województwa: krakowskiego, kieleckiego, rozszewskiego — pracowników o następujących specjalizacjach:

1. MAGISTRÓW EKONOMI I z oo najmniej 1-letnią praktyką przemysłową,

2. MAGISTRA INŻYNIERA MECHANIKA z praktyką w zakresie prac remontowych pieców walcowniczych i kominów,

3. MAGISTRA INŻYNIERA GEODETĘ z praktyką w zakresie pomiarów geodezyjnych przy pracach remontowych oraz TOKARZY, WYCIARZCZY, FREZEROWY, USTAWIACZY KOLEJOWYCH, ZWROTNICZYCH I MANEWIOWYCH oraz PRACOWNIKÓW NIEMYKALIFIKOWANYCH.

Warunkiem przyjęcia pracowników fizycznych jest uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Zgłaszający winni przedłożyć świadectwo ukończenia co najmniej 7 klas szkoły podstawowej i inne dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe, dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo pracy z dokonana adnotacją o zajęciach sędzich (Dziennik Ustaw Nr 10 z dnia 21 II 1962, poz. 46) lub zaświadczenie z Prezydium Rady Narodowej stwierdzające stan majątkowy i źródło utrzymania, oraz opinie z ostatniego miejsca pracy.

Zainteresowanych mogą zgłaszać się osobiste pod adresem: Huta im. Lenina w Krakowie — Dział Kadr — Centrum Administracyjne budynek „Z”, klatka „D”, pokój nr 34. K-9027

## UWAGA! SPAWACZE!

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO rozpoczyna w listopadzie KURSY ZAOCZNE (nauka w niedziele) na tytuł robotnika wykwalifikowanego I mistrza — dla stolarzy, malarzy, murarzy, betoniarzy, cieśli, szklarzy. Wpisy: — Kraków, Dietla 38 — tel. 218-74.

## KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO EKSTERNISTYCZNEGO EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI

DO WZĘTYCH KLAS TECHNIKUM DLA PRACUJĄCYCH organizuje „OSWIATA” WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOŁENIA Kraków, ul. Marwicka 3, tel. 334-72.

## Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny, trzypokojowy, z warsztatem i sialnią, wolny od kwatunku, sprzedam. Oświęcim, Zaborcza 18. BUDYNEK murowany — stan surowy, dwa garaże, 8 pokoi, 80 arów ziemi, w 1/3m prę arów młodego sadu, 15 km od Bielska, dojazd autobusowy, sprzedam w cenie 350.000 zł. Wiadomości: — Orawski, Bielsko-Biała, Partyzan-tów 74a. Z-031799

# nasze MIASTO

## Konferencje partyjne - w toku

W Krakowie, jak i w całym województwie trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza do władz partyjnych. Reporterzy „Gazety” donoszą dziś o dwóch konferencjach sprawozdawczo-wyborczych: w Krakowskich Zakładach Armatur i w Krakowskich Zakładach Sodowych.

### Członek sekretariatu KW i sekretarz KKM - tow. A. Kurz w Zakładach Armatur

Referat sprawozdawczy ustępującej egzekutywy wygłosił sekretarz Komitetu Zakładowego tow. Tadeusz Kasprzycki. Następnie rozpoczęła się dyskusja. Mówiono w niej wiele o sytuacji zakładu, który dawno już przekroczył zaplanowany początkowo poziom produkcji i produkuje z każdym rokiem coraz więcej. Mimo to brak w fabryce wielu urządzeń socjalnych. Mówiono o tym, że nawet na porządną świetlicę nie mógł się zakład dotychczas zdobyć. Podobnie organizacja partyjna, licząca 180 osób, nie ma odpowiedniego pomieszczenia, w którym mogłaby odbywać zebrania.

W oddziałach produkcyjnych - podkreślali dyskutanci - warunki pracy pozostawiają wiele do życzenia. Od lat mówi się o konieczności zainstalowania wentylacji systemów klimatyzacyjnych w odwiadach i odpylających na stanowiskach szlifierskich. Bardzo wiele czasu poświęcono w dyskusji sprawom wydziału narzędziowego, na którym organizacja pracy, a ostatecznie postawa polityczna, pozostawiają sporo do życzenia.

Mówiąc o najważniejszej w tej chwili sprawie - tzw. akcji „R” podkreślano, że tylko systematyczne wprowadzanie postępu technicznego może poprawić wskaźniki wydajności. Mówiono też o konieczności oszczędzania cennych surowców - metali nieżelaznych. Krakowskie Zakłady Armatur nazwane są żartobliwie „rekinem żużla metali kolorowych”. Mimo wielu problemów, wymagających rozwiązania, załoga ma jednak poważne osiągnięcia. Rosnąca ciągle produkcja w coraz większym procencie idzie na eksport, systematycznie z roku na rok obniża się ilość wypadków przy pracy.

W zebraniu, które prowadził tow. Mieczysław Świątowski, wzięli udział: członek sekretariatu KW i sekretarz KKM PZPR tow. Andrzej Kurz i sekretarz Komitetu Dzielnicowego tow. Józef Plech. Na zebraniu wybrano nową egzekutywę zakładowej organizacji partyjnej. I sekretarzem Zakł. Organ. Partyjnej wybrany został tow. Tadeusz Kasprzycki, drugim sekretarzem został tow. Michał Grzel.

### Z notatnika reportera

**Pod Jaszczurami**  
16 bm. w Klubie „Pod Jaszczurami” o godz. 16.30 odbędzie się koncert galowy z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenckiego. Wystąpi w nim m. in. Aleksandra Ablewicz.

### Studenci - z okazji XX-lecia powstania WP

Komisja Nauki Rady Okręgowej ZSP w Krakowie, wspólnie z Kłosem Naukowym Historyków studentów UW organizuje z okazji XX rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego seminarium naukowe. Temat seminarium brzmi: „Wybrane operacje i Armii Wojska Polskiego w latach 1943-1945”. Seminarium odbędzie się w poniedziałek, 14 bm. o godz. 10 w Klubie Studenckim „Zaczek” przy al. 3 Maja 5. (za)

### Nie zmarzną zimy

Okres późnej jesieni i zimy, to miesiące, w których rolnicy mają znacznie mniej zajęć gospodarskich. Jest to w roku bodajże jedyna okazja na organizowanie dla rolników, gospodyń wiejskich i młodzieży różnych praktycznych kursów i szkoleń. Sporo też takich kursów organizowanych jest obecnie na wsiach pow. krakowskiego. I tak staniem GS Skawina kursy naprawy i remontu przeprowadzone zostaną w Tyńcu, Kroju i Szczyku w Kołpach, a kursy gotowania w Krzęcinie i Wielkich Drogach.

### Dobre prace nowohucka organizacja TPPR

Bogato przedstawia się plan pracy Zarządu Dzielnicowego i Kół TPPR Nowej Huty na sezon 1963/64. W dalszym ciągu kontynuować się będzie popularizowanie bogatych tradycji przyjaźni między narodami polskim i radzieckim, pogłębianie wiedzy o człowieku radzieckim, zwłaszcza w dziedzinie nauki i techniki, oświaty i kultury.

### Gielda samochodowa zdala egzamin

Gielda samochodowa, która czynna jest w soboty i niedziele na placu krakowskiej tandyty zdala egzamin. W pierwszych dniach po otwarciu wystawiono do sprzedaży kilka samochodów, a np. w ubiegłą niedzielę już kilkudziesięciu właścicieli oferowało swoje pojazdy. O tym, że pomysł był dobry i chwycił świadczą m. in. fakt, że na krakowskiej gieldzie samochodowej wystawiają swoje pojazdy i mieszkanki Śląska.

### Niedziela w SaIW

Godz. 10: Spotkanie starych działaczy społecznych.  
Godz. 11: Nagrania muzyki poważnej.  
Godz. 12: „English only” - koncertarium języka angielskiego.  
Godz. 19: Kino krótkich form.  
W poniedziałek 18 bm. o godz. 19: występ w odciśnięciu Adama Augustynia „Orzeł i orzełek”. Na imprezy, zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

### W Krakowskich Zakładach Sodowych

Delegaci, reprezentujący 367 członków i kandydatów PZPR w Krakowskich Zakładach Sodowych, obradowali wczoraj na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. W konferencji wzięli udział m. in.: sekretarz KKM tow. R. Karwiński oraz I sekretarz KD PZPR w Podgórzu tow. Jan Marzec.

Sprawozdanie z rocznej działalności zakładowej organizacji partyjnej wygłosił I sekretarz KZ tow. Jan Dańczak. Tak w referacie jak i w dyskusji podkreślano, że obok niewątpliwych osiągnięć, szczególnie na odcinku produkcyjnym, co wyraża się m. in. znaczącym wzrostem wydajności pracy, przekroczeniem planów zakładowej akumulacji, plan produkcji i eksportu, a także obniżką kosztów własnych, organizacja oddziałowa i KZ mają jeszcze w swojej działalności szereg niedociągnięć i braków w praktyce przede wszystkim pracy ideologicznej i polityczno-wychowawczej. Wskazywano też na braki w pracy z kandydatami i aktywem, w działalności szkoleniowej, na potrzeby większe niż dotychczas zainteresowania się sprawami socjalno-bytowymi. Przedstawiono też zobowiązania na scenie Teatru Starego. Na zdjęciu: scena ze sztuki „Medea”.

W dyskusji zabrał głos także sekretarz KKM tow. R. Karwiński. Omówił on aktualne problemy gospodarcze i międzynarodowe, a również zadania wynikające dla organizacji partyjnej z uchwały XIII Plenum KC.

Konferencja wybrała 11-osobowy Komitet Zakładowy PZPR. I sekretarzem KZ został wybrany ponownie tow. Jan Dańczak.

### Z kroniki MO

- Tymczasowo została aresztowana Jadwiga Michalik, lat 31 (zam. Górniczek 8), za to, że będąc w stanie nietrzeźwym pobliżyła obywatela.
- W tymczasowym areszcie znalazła się również Józefa Zakajkowska (zam. Warszawa 11), podejrzana o nielegalny handel wódką.
- Prokurator aresztował Aleksandra Kowalskiego, lat 18, i Stefana K., lat 17 z Łucyca, którzy pobili obywateli, powodując u nich ciężkie obrażenia ciała. (2)



Fot. S. Gawliński

### Mała kronika

- W KDK: 16 bm. godz. 18.30 odczyt o architekturze wygłosił prof. dr Wiktor Zin;
- 17 bm. godz. 17 odczyt pedagogiczny pt. „Wiek niemowlęcy i peniomowcy” wygłosił mgr Alfred Witosek;
- godz. 18.30 odczyt pt. „Dom - szkoła - ulica” wygłosił Jan Kurczab;
- 16 bm. godz. 18 Klub MPiK w Nowej Hucie - otwarcie wystawy fotograficznej z cyklu „Głowy podwawelskie”;
- 17 bm. godz. 17 Klub TPPR - wieczór artystyczny z udziałem Teresy Wesołej - śpiew i Marzi Iwanek - fortepian;
- ZDK HIL 18 bm. godz. 18.30 wieczór teatralny „Polski teatr romantyczny” prowadzi dr A. Mianowski;
- 16 bm. godz. 11 w auli UJ - radosna kulturalna ambasada francuskiej Robert Chatel wygłosił odczyt pt. „Proust et Gide créateurs du roman moderne”;
- 18 bm. o godz. 11 w Polskim Towarzystwie Geologicznym, ul. Olearny 2, dr inż. R. Unrug wygłosił odczyt pt. „Geologia i surowce mineralne Ghany”;
- Otwarcie wystawy grafiki Krakowskiego Okręgu ZPAP nastąpi w dniu 18 listopada 1963 r. o godz. 13 w Krakowie w sali wystawowej przy Ryńku Głównym 25. Wystawa czynna codziennie od godz. 10 do 18.

### Z notatnika recenzenta

Stabat Mater - Krzysztofa Pendereckiego  
Temat człowieka w obliczu śmierci, to jeden z tych nielicznych, których wziętych na epokę stał się źródłem najświetlejszych, a emocjonalnie - podnieci twórczej. Każda epoka historii muzyki dostarcza nam w tej mierze przykładów o wyjątkowej sile oddziaływania, przykładów uniwersalnych, łatwo odczuwalnych bez względu na czas i bez względu na ideologiczne odbiorcy. Czy jest to Leningrad, Tokio, Londyn, Moskwa, Rzym czy Nowy Jork - wszędzie tematyka dzieł straszliwych odnajduje kres człowieczej roli, staje się równoległą do historii, skupioną odbiór. Równie mocno też wznosi się nad III-wieczną sekwencją - Dies Irae, palistrasowskie - Improperia Wielkopiątkowe, Pałje - Bacha, mozartowskie Requiem, Niemieckie Requiem - Brahmsa czy Chopskiego Requiem - Karola Szymanowskiego.



### Dzielnicowa konferencja Ligi Kobiet

Wczorajsze zebranie sprawozdawczo-wyborcze Zarządu Dzielnicowego Ligi Kobiet „Kleparz” w Krakowie było okazją do podsumowania dotychczasowej działalności ponad 4000 członkin, zrzeszonych w 61 kołach przyzakładowych i blokowych.

### W Klubie Plastikowym

W czasie obrad zebrane kobiety wybrały nowy zarząd, zobowiązując go do jeszcze aktywniejszego działania, do zwiększenia szerokości organizacji i inicjowania nowych form pracy.

### W obradach wzięli udział przedstawiciele KD PZPR, Dzielnicowej Rady Narodowej, Milicji Obywatelskiej oraz Wojewódzkiego i Miejskiego Zarządu Ligi Kobiet w Krakowie. (ek)

### Wystawy i Recital M. Stebnickiej

W Klubie Plastikowym druga połowa listopada upływa pod znakiem wielu różnorodnych imprez. Został zorganizowany konkurs na plakat pt. „Dni Filmu Radzieckiego”. Sad przyznał następujące nagrody: dwie równorzędne II otrzymał: J. Gawliński i Zb. Lutomski, III - Cz. Małysz i B. Szostak. Cztery wyróżnienia B. Rogowska, B. Dyma, Cz. Małysz i W. Skulicz. Wystawę plakatu można zwiedzać codziennie do 19 bm. Wówczas zostanie wymieniona na inną - wystawę pokonkursową na treść i naczylnia ceramiczną, która potrwa do 27 bm.

Począwszy od dziś, co sobotę odbywać się będą w Klubie od godz. 18 do 22 wieczorki taneczne s/c o'clock.

Z innych imprez na uwagę zasługują recital piosenkarzy popularnej aktorki krakowskiej Marty Stebnickiej, która wystąpi z dwudziestoma piosenkami.

Pod koniec miesiąca przewidziane jest interesujące spotkanie z trzema pokoleniami Czerny-Stefańskich. (2)

### A jednak ruszyło

To prawda, że po dziś dzień nie otrzymaliśmy odpowiedzi na artykuł pt. „Takie wyjaśnienie nie zadawała” (GK 29. VIII 63), adresowany do Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa, niemniej efekt naszej publikacji możemy zaobserwować w tzw. terenie. Ruszyło bowiem z miejsca roboty montażowe na biurowcu „Biprostal” przy ul. 18 Stycznia. A to już cieszmy... (Jóć)

### A jednak ruszyło

Opór Stabat Mater w pierwszych części koncertu znalazła się moniuszkowska uvertura - „Bajka” doskonale i z żywym pulsem prowadzona przez Krzysztofa Pendereckiego. Dyrygent ten towarzyszył również Wiktorowi Mierzanowowi. Mierzanow jest wybitnym i znanym w Polsce zarówno w nagrań, jak i koncertowym pianistą radzieckim. Doskonale technicznie, zaprezentował wczoraj III Koncert - Rachmaninowa. Znamy ten koncert z wielu wybitnych nagrań, z nagraniem samego kompozytora na czele. Technicznie Mierzanow gra ten koncert lepiej od samego kompozytora. To naturalnie imponuje, ale nie tuszuje dużej porcji nudu, jakiej może dzieło to dostarczyć...

W drugiej części koncertu Krzysztof Misono prezentował V Symfonię Beethovena. Z żalem - wobec późnej już godziny i konieczności terminowego oddania niniejszej noty - musiałem zrezygnować z wysłuchania tego wykonania.

MARIAN WALLEK-WALEWSKI



### Mała kronika

- W KDK: 16 bm. godz. 18.30 odczyt o architekturze wygłosił prof. dr Wiktor Zin;
- 17 bm. godz. 17 odczyt pedagogiczny pt. „Wiek niemowlęcy i peniomowcy” wygłosił mgr Alfred Witosek;
- godz. 18.30 odczyt pt. „Dom - szkoła - ulica” wygłosił Jan Kurczab;
- 16 bm. godz. 18 Klub MPiK w Nowej Hucie - otwarcie wystawy fotograficznej z cyklu „Głowy podwawelskie”;
- 17 bm. godz. 17 Klub TPPR - wieczór artystyczny z udziałem Teresy Wesołej - śpiew i Marzi Iwanek - fortepian;
- ZDK HIL 18 bm. godz. 18.30 wieczór teatralny „Polski teatr romantyczny” prowadzi dr A. Mianowski;
- 16 bm. godz. 11 w auli UJ - radosna kulturalna ambasada francuskiej Robert Chatel wygłosił odczyt pt. „Proust et Gide créateurs du roman moderne”;
- 18 bm. o godz. 11 w Polskim Towarzystwie Geologicznym, ul. Olearny 2, dr inż. R. Unrug wygłosił odczyt pt. „Geologia i surowce mineralne Ghany”;
- Otwarcie wystawy grafiki Krakowskiego Okręgu ZPAP nastąpi w dniu 18 listopada 1963 r. o godz. 13 w Krakowie w sali wystawowej przy Ryńku Głównym 25. Wystawa czynna codziennie od godz. 10 do 18.

### Mała kronika

- W KDK: 16 bm. godz. 18.30 odczyt o architekturze wygłosił prof. dr Wiktor Zin;
- 17 bm. godz. 17 odczyt pedagogiczny pt. „Wiek niemowlęcy i peniomowcy” wygłosił mgr Alfred Witosek;
- godz. 18.30 odczyt pt. „Dom - szkoła - ulica” wygłosił Jan Kurczab;
- 16 bm. godz. 18 Klub MPiK w Nowej Hucie - otwarcie wystawy fotograficznej z cyklu „Głowy podwawelskie”;
- 17 bm. godz. 17 Klub TPPR - wieczór artystyczny z udziałem Teresy Wesołej - śpiew i Marzi Iwanek - fortepian;
- ZDK HIL 18 bm. godz. 18.30 wieczór teatralny „Polski teatr romantyczny” prowadzi dr A. Mianowski;
- 16 bm. godz. 11 w auli UJ - radosna kulturalna ambasada francuskiej Robert Chatel wygłosił odczyt pt. „Proust et Gide créateurs du roman moderne”;
- 18 bm. o godz. 11 w Polskim Towarzystwie Geologicznym, ul. Olearny 2, dr inż. R. Unrug wygłosił odczyt pt. „Geologia i surowce mineralne Ghany”;
- Otwarcie wystawy grafiki Krakowskiego Okręgu ZPAP nastąpi w dniu 18 listopada 1963 r. o godz. 13 w Krakowie w sali wystawowej przy Ryńku Głównym 25. Wystawa czynna codziennie od godz. 10 do 18.

### Mała kronika

- W KDK: 16 bm. godz. 18.30 odczyt o architekturze wygłosił prof. dr Wiktor Zin;
- 17 bm. godz. 17 odczyt pedagogiczny pt. „Wiek niemowlęcy i peniomowcy” wygłosił mgr Alfred Witosek;
- godz. 18.30 odczyt pt. „Dom - szkoła - ulica” wygłosił Jan Kurczab;
- 16 bm. godz. 18 Klub MPiK w Nowej Hucie - otwarcie wystawy fotograficznej z cyklu „Głowy podwawelskie”;
- 17 bm. godz. 17 Klub TPPR - wieczór artystyczny z udziałem Teresy Wesołej - śpiew i Marzi Iwanek - fortepian;
- ZDK HIL 18 bm. godz. 18.30 wieczór teatralny „Polski teatr romantyczny” prowadzi dr A. Mianowski;
- 16 bm. godz. 11 w auli UJ - radosna kulturalna ambasada francuskiej Robert Chatel wygłosił odczyt pt. „Proust et Gide créateurs du roman moderne”;
- 18 bm. o godz. 11 w Polskim Towarzystwie Geologicznym, ul. Olearny 2, dr inż. R. Unrug wygłosił odczyt pt. „Geologia i surowce mineralne Ghany”;
- Otwarcie wystawy grafiki Krakowskiego Okręgu ZPAP nastąpi w dniu 18 listopada 1963 r. o godz. 13 w Krakowie w sali wystawowej przy Ryńku Głównym 25. Wystawa czynna codziennie od godz. 10 do 18.

### Mała kronika

- W KDK: 16 bm. godz. 18.30 odczyt o architekturze wygłosił prof. dr Wiktor Zin;
- 17 bm. godz. 17 odczyt pedagogiczny pt. „Wiek niemowlęcy i peniomowcy” wygłosił mgr Alfred Witosek;
- godz. 18.30 odczyt pt. „Dom - szkoła - ulica” wygłosił Jan Kurczab;
- 16 bm. godz. 18 Klub MPiK w Nowej Hucie - otwarcie wystawy fotograficznej z cyklu „Głowy podwawelskie”;
- 17 bm. godz. 17 Klub TPPR - wieczór artystyczny z udziałem Teresy Wesołej - śpiew i Marzi Iwanek - fortepian;
- ZDK HIL 18 bm. godz. 18.30 wieczór teatralny „Polski teatr romantyczny” prowadzi dr A. Mianowski;
- 16 bm. godz. 11 w auli UJ - radosna kulturalna ambasada francuskiej Robert Chatel wygłosił odczyt pt. „Proust et Gide créateurs du roman moderne”;
- 18 bm. o godz. 11 w Polskim Towarzystwie Geologicznym, ul. Olearny 2, dr inż. R. Unrug wygłosił odczyt pt. „Geologia i surowce mineralne Ghany”;
- Otwarcie wystawy grafiki Krakowskiego Okręgu ZPAP nastąpi w dniu 18 listopada 1963 r. o godz. 13 w Krakowie w sali wystawowej przy Ryńku Głównym 25. Wystawa czynna codziennie od godz. 10 do 18.

### Mała kronika

- W KDK: 16 bm. godz. 18.30 odczyt o architekturze wygłosił prof. dr Wiktor Zin;
- 17 bm. godz. 17 odczyt pedagogiczny pt. „Wiek niemowlęcy i peniomowcy” wygłosił mgr Alfred Witosek;
- godz. 18.30 odczyt pt. „Dom - szkoła - ulica” wygłosił Jan Kurczab;
- 16 bm. godz. 18 Klub MPiK w Nowej Hucie - otwarcie wystawy fotograficznej z cyklu „Głowy podwawelskie”;
- 17 bm. godz. 17 Klub TPPR - wieczór artystyczny z udziałem Teresy Wesołej - śpiew i Marzi Iwanek - fortepian;
- ZDK HIL 18 bm. godz. 18.30 wieczór teatralny „Polski teatr romantyczny” prowadzi dr A. Mianowski;
- 16 bm. godz. 11 w auli UJ - radosna kulturalna ambasada francuskiej Robert Chatel wygłosił odczyt pt. „Proust et Gide créateurs du roman moderne”;
- 18 bm. o godz. 11 w Polskim Towarzystwie Geologicznym, ul. Olearny 2, dr inż. R. Unrug wygłosił odczyt pt. „Geologia i surowce mineralne Ghany”;
- Otwarcie wystawy grafiki Krakowskiego Okręgu ZPAP nastąpi w dniu 18 listopada 1963 r. o godz. 13 w Krakowie w sali wystawowej przy Ryńku Głównym 25. Wystawa czynna codziennie od godz. 10 do 18.

### Mała kronika

- W KDK: 16 bm. godz. 18.30 odczyt o architekturze wygłosił prof. dr Wiktor Zin;
- 17 bm. godz. 17 odczyt pedagogiczny pt. „Wiek niemowlęcy i peniomowcy” wygłosił mgr Alfred Witosek;
- godz. 18.30 odczyt pt. „Dom - szkoła - ulica” wygłosił Jan Kurczab;
- 16 bm. godz. 18 Klub MPiK w Nowej Hucie - otwarcie wystawy fotograficznej z cyklu „Głowy podwawelskie”;
- 17 bm. godz. 17 Klub TPPR - wieczór artystyczny z udziałem Teresy Wesołej - śpiew i Marzi Iwanek - fortepian;
- ZDK HIL 18 bm. godz. 18.30 wieczór teatralny „Polski teatr romantyczny” prowadzi dr A. Mianowski;
- 16 bm. godz. 11 w auli UJ - radosna kulturalna ambasada francuskiej Robert Chatel wygłosił odczyt pt. „Proust et Gide créateurs du roman moderne”;
- 18 bm. o godz. 11 w Polskim Towarzystwie Geologicznym, ul. Olearny 2, dr inż. R. Unrug wygłosił odczyt pt. „Geologia i surowce mineralne Ghany”;
- Otwarcie wystawy grafiki Krakowskiego Okręgu ZPAP nastąpi w dniu 18 listopada 1963 r. o godz. 13 w Krakowie w sali wystawowej przy Ryńku Głównym 25. Wystawa czynna codziennie od godz. 10 do 18.

### Mała kronika

- W KDK: 16 bm. godz. 18.30 odczyt o architekturze wygłosił prof. dr Wiktor Zin;
- 17 bm. godz. 17 odczyt pedagogiczny pt. „Wiek niemowlęcy i peniomowcy” wygłosił mgr Alfred Witosek;
- godz. 18.30 odczyt pt. „Dom - szkoła - ulica” wygłosił Jan Kurczab;
- 16 bm. godz. 18 Klub MPiK w Nowej Hucie - otwarcie wystawy fotograficznej z cyklu „Głowy podwawelskie”;
- 17 bm. godz. 17 Klub TPPR - wieczór artystyczny z udziałem Teresy Wesołej - śpiew i Marzi Iwanek - fortepian;
- ZDK HIL 18 bm. godz. 18.30 wieczór teatralny „Polski teatr romantyczny” prowadzi dr A. Mianowski;
- 16 bm. godz. 11 w auli UJ - radosna kulturalna ambasada francuskiej Robert Chatel wygłosił odczyt pt. „Proust et Gide créateurs du roman moderne”;
- 18 bm. o godz. 11 w Polskim Towarzystwie Geologicznym, ul. Olearny 2, dr inż. R. Unrug wygłosił odczyt pt. „Geologia i surowce mineralne Ghany”;
- Otwarcie wystawy grafiki Krakowskiego Okręgu ZPAP nastąpi w dniu 18 listopada 1963 r. o godz. 13 w Krakowie w sali wystawowej przy Ryńku Głównym 25. Wystawa czynna codziennie od godz. 10 do 18.

## CO, GDZIE, KIEDY?

Sobota 16-17 Gertrudy  
Niedziela 18-19 Grzegorza

## TEATRY

**SOBOTA**  
IM. SŁOWACKIEGO: Krakowscy i górale (zamkn.) - 18, SALA KLUBU ZSK: Adela i stressy - 19.15, STARY TEATR: Medea (wyst. teatru greckiego) - 16 i 19.30, KAMERALNY: Fizycy - 19.15, ROZMAITOŚCI: Nasze miasto (premiera) - 19.15, LUDOWY: Sen nocy letniej - 19.15, RAPSOZYCZNY: Sól atyka - 19.15, MUZYCZNY: Życie państwa - 19.15, KOLEJARZ: Wicek i Wacek - 19, JAMA MICHALKA: A to ci wesele - 22.30.

## KINA

**SOBOTA**  
APOLLO: Naprawdę wczoraj (pol., 16 lat) - 10, 12.30, 15.45, 18.20, CHEMIK: Kozara (jug., 18 lat) - 19, DOM ZOENIERZA: Nieznajomi z poglągu (USA, 12 lat) - 15.45, ISKIERKA: Tysiąc oczu doktora Mabuse (NRF, 16 lat) - 17, 19, KRAKUS: Karmazynowy pirat (USA, 12 lat) - 15.45, 18, 20.15, KULTURA: Alibi nie wystarcza (czes., 18 lat) - 18, 20.15, MELODIA: Gangsterzy i filantropi (pol., 14 lat) - 16, 18, 20, MASKOTKA: Dyllżans (USA, 12 lat) - 15.30, 17.30, 19.30, MIKRO: Tysiąc oczu doktora Mabuse (NRF, 16 lat) - 15.30, 17.45, 20, MINIATURKA: Dar Nilu - Epizod - Grundwald - 11, 12, 13, Program dla dzieci - 15, Wszystko o Ewie (USA, 18 lat) - 16.30, 19, MŁODA GWARDA: Dziewczyna w hotelu (USA, 16 lat) - 14.45, 17, 19.15, ROTUNDA: Dragui tor (NRD, 12 lat) - 16, 18, 20, SZTUKA: Teresa Raquin (fr., 16 lat) - 19.15, 21.30, 15.45, 18, 20.15, TE-CZA: Piotrusz Pan (USA, 7 lat) - 17.30, 19.30, UCIECHA: Przemiętło z wiatrem (USA, 14 lat) - 10, 14.30, 19, WARSZAWA: Ostatni król (pol., 16 lat) - 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA: Telefon towarzyski (USA, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, Taksówką do Tobruku (fr.) - 22.30, WOLNOSC: Przemiętło z wiatrem (USA, 14 lat) - 14.30, 19, WRZOS: Zbrodniarz i panna (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, ZDROWIE: - nieczynne.

## SOBOTA

RYNEK GŁ. 12, Retoryka 1, Rynek Podg. 9, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Metalowców 1, Nowa Huta - A. Struga Os. Szk. 26.

## NIEDZIELA

IM. SŁOWACKIEGO: Przygody z wiatrem (USA, 14 lat) - 10, 14.30, 19, WARSZAWA: Ostatni król (pol., 16 lat) - 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA: Telefon towarzyski (USA, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, Taksówką do Tobruku (fr.) - 22.30, WOLNOSC: Przemiętło z wiatrem (USA, 14 lat) - 14.30, 19, WRZOS: Zbrodniarz i panna (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, ZDROWIE: - nieczynne.

## SOBOTA

RYNEK GŁ. 12, Retoryka 1, Rynek Podg. 9, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Metalowców 1, Nowa Huta - A. Struga Os. Szk. 26.

## NIEDZIELA

IM. SŁOWACKIEGO: Przygody z wiatrem (USA, 14 lat) - 10, 14.30, 19, WARSZAWA: Ostatni król (pol., 16 lat) - 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA: Telefon towarzyski (USA, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, Taksówką do Tobruku (fr.) - 22.30, WOLNOSC: Przemiętło z wiatrem (USA, 14 lat) - 14.30, 19, WRZOS: Zbrodniarz i panna (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, ZDROWIE: - nieczynne.

## SOBOTA

RYNEK GŁ. 12, Retoryka 1, Rynek Podg. 9, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Metalowców 1, Nowa Huta - A. Struga Os. Szk. 26.

## NIEDZIELA

IM. SŁOWACKIEGO: Przygody z wiatrem (USA, 14 lat) - 10, 14.30, 19, WARSZAWA: Ostatni król (pol., 16 lat) - 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA: Telefon towarzyski (USA, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, Taksówką do Tobruku (fr.) - 22.30, WOLNOSC: Przemiętło z wiatrem (USA, 14 lat) - 14.30, 19, WRZOS: Zbrodniarz i panna (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, ZDROWIE: - nieczynne.

## SOBOTA

RYNEK GŁ. 12, Retoryka 1, Rynek Podg. 9, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Metalowców 1, Nowa Huta - A. Struga Os. Szk. 26.

## NIEDZIELA

IM. SŁOWACKIEGO: Przygody z wiatrem (USA, 14 lat) - 10, 14.30, 19, WARSZAWA: Ostatni król (pol., 16 lat) - 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA: Telefon towarzyski (USA, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, Taksówką do Tobruku (fr.) - 22.30, WOLNOSC: Przemiętło z wiatrem (USA, 14 lat) - 14.30, 19, WRZOS: Zbrodniarz i panna (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, ZDROWIE: - nieczynne.

## SOBOTA

RYNEK GŁ. 12, Retoryka 1, Rynek Podg. 9, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Metalowców 1, Nowa Huta - A. Struga Os. Szk. 26.

## NIEDZIELA

IM. SŁOWACKIEGO: Przygody z wiatrem (USA, 14 lat) - 10, 14.30, 19, WARSZAWA: Ostatni król (pol., 16 lat) - 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA: Telefon towarzyski (USA, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, Taksówką do Tobruku (fr.) - 22.30, WOLNOSC: Przemiętło z wiatrem (USA, 14 lat) - 14.30, 19